

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1948
Nr 106 (11 442)

Poznań, poniedziałek 1 czerwca 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

CAŁY NARÓD ODDAŁ HOŁD WIELKIEMU POLAKOWI

W Katedrze św. Jana w Warszawie spoczęło ciało Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego

(PAP) W niedzielę 31 maja 1981 r. w Warszawie odbyły się uroczystości pogrzebowe Prymasa Polski księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu, wielkiego patrioty. Nieprzebrane rzesze wiernych, mieszkańców Warszawy i przybyłych z całego kraju, oddały hołd wybitnemu Polakowi i mężowi stanu, człowiekowi o wielkim autorytecie, niekwestionowanym wśród rodaków i w świecie.

W uroczystościach wzięła udział delegacja władz państwowych na najwyższym szczeblu na czele z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim oraz vice premierami Mieczysławem Rakowskim i Jerzym Ozdowskim, ministrem spraw zagranicznych Józefem Czyrkiem i marszałkiem Sejmu Stanisławem Guzwa.

Przybyły delegacje Stolicy Apostolskiej i inne zagranicz-



dać hołd u trumny zmarłego, gdzie pełnione są warty przez dostojników duchownych, świeckich, przedstawicieli społeczeństwa stolicy i innych regionów kraju.

W tym kościele Stefan Wyszyński jako arcybiskup warszawski odbył swój ingres 6 lutego 1949 r. i do tej świątyni prowadził co roku procesję w Święto Bożego Ciała. Lubił ten kościół — pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i Świętego Józefa Oblubieńca — który jako jeden z nielicznych zabytków warszawskich ocalał z pożogi wojennej, zachowując dawny, barokowy kształt.

Bezpośrednio przed wyniesieniem trumny z Kościoła Seminaryjnego odbył ks. kardynał Agostino Casaroli. Przy dźwiękach dzwonów kościelnych, na barkach alumnów seminarium duchownego następuje wyniesienie trumny. Rusza kondukt żałobny.

Przed trumną kroczy główny celebrans uroczystości kardynał Casaroli. Za trumną — najbliższa rodzina zmarłego, delegacja państwowa z Henrykiem Jabłońskim. W kondukt idą m. in. delegacje — OK FJN i ZBoWiD, przedstawiciele władz stolicy, członkowie

Episkopatu Polski i episkopatów z zagranicy, członkowie Instytutu Papieskiego, dostojnicy duchowni różnych obrządków, delegacje poszczególnych kapituł, organizacji społecznych i zawodowych z poszczególnych regionów kraju. Są także oficjalne delegacje rządowe z zagranicy.

Jednym z wyrazów głębokiej czci i powszechnego szacunku dla zmarłego są setki Episkopatu Polski i episkopatów z zagranicy, członkowie Instytutu Papieskiego, dostojnicy duchowni różnych obrządków, delegacje poszczególnych kapituł, organizacji społecznych i zawodowych z poszczególnych regionów kraju. Są także oficjalne delegacje rządowe z zagranicy.

Wypowiedź na taśmie magnetofonową tego samego dnia rano w swym szpitalnym pokoju.

„Wzywam was w sposób szczególny — mówił po wło sku papież — abyście zjednoczyli się z pełną wzruszenia modlitwą odprawianą przez Polskę za duszę swego opłakiwanego prymasa, kardynała Stefana Wyszyńskiego, przez wszystkich tak bardzo cenionego i kochanego.

Papież żegna kardynała Wyszyńskiego

Pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego poświęcone były w ogromnej większości słowa papieża Jana Pawła II, które wierni, zebrani w niedzielne popołudnie 31 maja na placu Świętego Piotra w Rzymie, usłyszeli z głośników za pośrednictwem Radia Watykańskiego. Papież nagrał swą wypowiedź na taśmie magnetofonową tego samego dnia rano w swym szpitalnym pokoju.

„Wzywam was w sposób szczególny — mówił po wło sku papież — abyście zjednoczyli się z pełną wzruszenia modlitwą odprawianą przez Polskę za duszę swego opłakiwanego prymasa, kardynała Stefana Wyszyńskiego, przez wszystkich tak bardzo cenionego i kochanego.

wieńców niesionych w konduktie.

LITURGIA ŻAŁOBNA NA PLACU ZWYCIESTWA

Wkrótce po godzinie 17.00 procesja żałobna wkracza na plac Zwycięstwa, przechodzi obok Grobu Nieznanego Żołnierza. Nad placem góruje krzyż ze stulą — symbolem kapłaństwa. Na drzewie krzy-

żowym — obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. U stóp krzyża — prosta mensa. Przed ołtarzem — katafalk, na którym zostaje złożona trumna.

KARDYNAŁ CASAROLI: CHYLIMY GŁOWY PRZED TRUMNĄ CZŁOWIEKA, KTÓREGO WSPÓŁCZEŚNI ZALICZYLI JUŻ MIĘDZY WIELKICH

Rozbrzmiewa głos kardynała Casaroli, który po polsku mówi m. in.: „ze czcią i wzruszeniem chylimy głowy przed trumną człowieka i biskupa”, którego współcześni, jakby uprzedzając sąd potomnych, za-

Wyszyńskiego, przez wszystkich tak bardzo cenionego i kochanego.

Odejście tego — powiedział papież — który przez ponad 30 lat był kluczem jedności Kościoła w Polsce, wzbudziło w moim sercu, jak łatwo możecie zrozumieć, falę wspomnień, uczuć, które powodują, że czuję się szczególnie wewnętrznie bliski w tym wszystkim, który dziś po południu złożył mu ostatni, pełny oddania hołd na placu Zwycięstwa w Warszawie i odprowadza go do katedry św. Jana, gdzie została pochowana.

Papież Jan Paweł II w dniu 28 bm. po południu odwiedził w swym pokoju szpitalnym w klinice Gemelli mszę żałobną za duszę kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

KARDYNAŁ F. MACHARSKI ODCZYTUJE HOMILIĘ Z RZYMU

Podczas mszy św. kardynał Franciszek Macharski odczytał przesłaną z Rzymu homilię pa-

Dokończenie na str. 2

9 czerwca — posiedzenie Sejmu

(PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 13 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 9 czerwca 1981 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— informację prezesa Rady Ministrów o sytuacji kraju i propozycjach w sprawie zmian w strukturze Rady Ministrów;

— pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy o związkach zawodowych;

— przedstawiony przez Komisję Obrony Narodowej poselski projekt ustawy o ustanowieniu medalu „Za udział w Wojnie Obronnej 1939”;

— sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”.

S. Kania i W. Jaruzelski przyjęli

marszałka Związku Radzieckiego - W. Kulikowa

(PAP) 30 maja I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania i prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjęli przebywającego w Polsce naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, marszałka Związ-

ku Radzieckiego Wiktora Kulikowa.

Podczas spotkania, które odbyło się w przyjacielskiej atmosferze podkreślono znaczenie wspólnej służby w obronie pokoju i socjalizmu pełnionej przez ludowe Wojsko Polskie wraz z Armią Radziecką i innymi armiami Układu Warszawskiego.

H. Jabłoński spotkał się z grupą dzieci

(PAP) W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka, tradycyjnym obyczajem przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 29 bm. w

Belwederze grupę dzieci reprezentującą harcerzy i członków innych organizacji działających w środowisku uczniowskim.

Przewodniczący ZG ZSMP u premiera

(PAP) 29 bm. Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej dr Jerzego Jaskiernię. Poruszono problemy dotyczące życia młodzieży w aspekcie działania ZSMP oraz możliwości i potrzeb kraju. Szczególnie cenne w tym względzie mogą być inicjatywy młodzieży w sferze rozwiązywania najtrudniejszych problemów społecznych i ekonomicznych kraju, zwłaszcza na rzecz gospodarki żywnościowej.

W związku z inicjatywą wysuniętą przez III nadzwyczajny Zjazd ZSMP omówiono zamierzenia dotyczące powołania Komitetu Rady Ministrów ds. młodzieży. Zostały również poruszone rozpatrzone wnioski ZSMP w wielu sprawach wiążących się z warunkami życia, pracy i wypoczynku młodzieży, a w tym z warunkami bytowymi podczas akcji „ZSMP Lato-81”. Omówiono problem zapewnienia realizacji programu ZSMP nad budownictwem mieszkaniowym.

Wojewódzkie konferencje partyjne w Szczecinie, Olsztynie i Włocławku

Kolejny etap przygotowań do IX Zjazdu PZPR

(PAP) Rozpoczął się kolejny etap przygotowań do IX Zjazdu partii. Odbyły się już pierwsze wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze.

W Szczecinie wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR, dokonała oceny pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w minioniej kadencji, wytyczyła główne kierunki działania na najbliższy okres oraz wybrała nowy Komitet Wojewódzki, Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, Wojewódzką Komisję Rewizyjną i delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii. I sekretarzem KW PZPR w

Szczecinie został Stanisław Miśkiewicz. Wśród 37 delegatów na zjazd wybrani zostali: uczestniczący w obradach członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski oraz Stanisław Miśkiewicz.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC, przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego odbyła się też wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Olsztynie, zaś z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR we Włocławku.

Organizacje partyjne krytykują rezolucje katowickiego „Forum”

Warszawskie wydanie „Słowa Młodych” z 28 maja, „Trybuna Robotnicza” z 29 V, a później inne dzienniki (w tym dzisiejsza „Gazeta Poznańska”) przyniosły pełny tekst czterech rezolucji „Katowickiego Forum Partyjnego” — dyskusyjnego klubu przy KW PZPR w Katowicach.

W opublikowanych dokumentach zatytułowanych: „W sprawie partii”, „W sprawie zmazywania rzeczywistego obli-

cza i istoty kontrrewolucji”, „O środkach masowego przekazu”, „O internacjonalistycznej odpowiedzialności PZPR” — członkowie forum wyrażają swoje na te tematy opinie. Ich ujawnienie w ostatnim czasie ujawniły się tendencje rozbijające i likwidujące podwaliny marksistowsko-leninowskiej istoty partii. Środki masowego przekazu, prasa (również partyjna), radio, telewizja zostały opanowane przez ośro-

Dokończenie na str. 4

ne delegacje państwowe. W ostatniej drodze towarzyszyli zmarłemu Prymasowi Polscy liczni kardynałowie, arcybiskupi i biskupi Kościoła rzymsko-katolickiego oraz dostojnicy duchowni innych obrządków i wyznawcy z zagranicy, członkowie korpusu dyplomatycznego, wysłannicy organizacji polonijnych.

KOŚCIÓŁ SEMINARYJNY, WARSZAWA, GODZINA 16

Warszawa — zbliża się godzina 16.00. Nastroj żałoby i najgłębszej powagi. Flagi — opuszczone do połowy masztów i przepasane kirem. Na Trakcie Królewskim i na sąsiednich ulicach i placach zgęszcza się ludzka ciżba. Nieprzerwany potok ludzki wciąż jeszcze wpływa do kruchty Kościoła Seminaryjnego, aby od-

Msza żałobna na Wawelu

Z udziałem kilku tysięcy wiernych w Katedrze na Wawelu odbyła się w piątek żałobna msza święta za zmarłego księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

Mszę celebrował Metropolita Krakowski ksiądz kardynał Franciszek Macharski. W wygłoszonej do wiernych homilii kardynał Macharski przypomniał wielkie zasługi zmarłego Prymasa w dziele budowania jedności Polaków, krzewienia patriotyzmu i katolicyzmu w naszym kraju.

Cały naród oddał hołd Wielkiemu Polakowi

Dokończenie ze str. 1

pieża Jana Pawła II. W homilii znajdują się m. in. słowa: „Pragnę, abyście wiedzieli, że w tej godzinie żałoby, gożinie smutku i bólu, ale tak że większej jeszcze nadziei i ufności, pragnę być z wami i osobiście oddać księdzu Prymasowi ostatnią posługę”.

„Łączę się z wami w cierpieniu i modlitwie...” brzmią dalsze słowa homilii.

Nawiązując następnie do osoby, nauki i roli Stefana Wyszyńskiego w jakże trudnym okresie naszej historii, papież w swej homilii wyzywa: „to wszystko uczyniło przedmiotem medytacji i podejmijcie to wielkie i trudne dzieło, dziedzictwo przeszło tysiącletniej historii, na którym on, kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, dobry pasterz, wycisnął trwałe, niezatarte piętno. Niech dzieło to podejmą z największą odpowiedzialnością państwo, kościoła, niech podejmie je duchowieństwo, kapłani, rodziny zakonne, wierni każdego wieku i każdego zawodu. Niech podejmą je młodzi. Niech podejmie je cały naród. Każdy na swój sposób, tak, jak Bóg i własne sumienie mu wskazuje. Podejmijcie i prowadźcie je ku przyszłości. Ból wasz niech przemienia się w nadzieję”.

Po odczytaniu homilii papieża Jana Pawła II kardynał Franciszek Macharski zwrócił się bezpośrednio do zebranych ze słowami wyrażającymi wiel-

ki ból i cierpienie po śmierci Prymasa Polski.

Muszę wam powiedzieć bracia i siostry — stwierdził — z jaką czcią patrzę na ten lud nieujarzmionej Warszawy, na ten lud nieujarzmionej Polski, który już czwarty dzień czeka i hołd składa swojemu wielkiemu Prymasowi. Świadczy o tym dalsze wspaniałe, bracia i siostry, wobec Boga i ludzi, co Polak i Polka uważają za naprawdę wielkie, co uznają za wartość nieprzemijającą i jaki autorytet gotowi są przyjąć. Hołd wam, hołd wdzięczności, ludu Warszawy, ludu całej Polski, za to co-

ście uczynili dla księdza Prymasa. Uczyniliście to dla nas, dla Polski, wobec świata całego.

Przemówienie pożegnalne w czasie uroczystości pogrzebowych na Placu Zwycięstwa wygłosił biskup Władysław Miśko, wikariusz kapituły archidiecezji warszawskiej.

W imieniu Episkopatu Polski oraz obydwu archidiecezji, którymi kierował zmarły kardynał Prymas: gnieźnieński i warszawski — złożył on podziękowanie Ojcu Świętemu — Janowi Pawłowi II za miłość i szacunek, jakim zawsze otaczał Stefana Wyszyńskiego, za-

przysłanie delegacji. Podziękował wszystkim duchownym z kraju i z zagranicy.

ZŁOŻENIE TRUMNY W KATEDRZE ŚW. JANA

Następnie kondukt pogrzebowy przeszedł Traktem Królewskim do Bazyliki Archikatedralnej Warszawskiej św. Jana gdzie po modlitwach zwanych „Castrum doloris” na stopie złożenie trumny w krypcie arcybiskupów warszawskich. (PAP)

W WIELKOPOLSCIE: BĘDZIE GO NAM WSZYSTKIM BRAKOWAŁO INFORMACJA WŁASNA

Już w dniu śmierci księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski, w miastach a także wsiach Wielkopolski, w wielu oknach wywieszono biało-czerwone i biało-żółte flagi okryte kirem. Na gmachach publicznych głównie Gniezna i Poznania flagi narodowe zostały opuszczone do połowy masztów. W kościołach przed portretami Stefana Wyszyńskiego Wielkopolanie składowali kwiaty.

W pograżonym w żal i smutek Gnieźnie, w którym Prymas Polski jako metropolita gnieźnieński od 32 lat najcięższej przeżywał odprawiano modlitwy liturgiczne. W najbliższy wtorek o godz. 17 w katedrze, w obecności kilkuset księży i biskupów odbędzie się msza żałobna.

W archidiecezji poznańskiej

msza żałobna odbyła się już w piątek w farze poznańskiej. Natomiast w sobotę o godz. 18 w katedrze na Ostrowiu Tumskim arcybiskup Jerzy Stroba metropolita poznański w obecności kilku tysięcy wiernych odprawił koncelebrowaną mszę za spójność duszy największego

ko go o radę. Rzadko się mylił w przewidywaniach. Nawet na synodach w roku były niemalże wyrocznią. Jest pewne — powiedział — iż teraz będzie go nam wszystkim brakowało”.

Natomiast w niedzielę o 15 w kościele św. Wojciecha odpra-

Agostino Casaroli specjalnie dla PAP:

Przed wyjazdem z Rzymu do Warszawy, watykański sekretarz stanu, kardynał Agostino Casaroli, który reprezentował papieża Jana Pawła II na uroczystościach pogrzebowych kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, złożył rzymskiemu korespondentowi PAP Zdzisławowi Morawskiemu następujące oświadczenie:

„Trudno dziś dodać coś nowego do tego, co słyszy się zewsząd, a mianowicie, że wraz z odejściem z tego świata kardynała Wyszyń-

skiego zabrakło kościołowi i Polsce osobowości historycznej.

Kardynał Wyszyński pozostawia po sobie wspaniałą spuściznę, przede wszystkim narodowi polskiemu. Ale również innym narodom. Jest to dziełko miłości do kościoła i do tego wielkiego narodu, wielkiego swą tradycją historyczną, ale i tym, co stanowi dzisiaj w Europie oraz w świecie. Zawsze sądził on, że Polska, ta wielka równina otwarta na powieś i na starcia między Wschodem i Zachodem, powinna być terenem spotkania, mostem między nimi.

kapłana Polski. W blisko 20-minutowej mowie arcybiskup powiedział m. in.: „Dla kościoła i narodu polskiego kardynał Stefan Wyszyński był żywym kompasem, który likwidował wszelkie napięcia i zachwiania. Początkowo często go krytykowano i w kościele i poza nim. Z upływem czasu, szczególnie pod koniec jego życia coraz więcej, nawet świeckich pyta-

wiono mszę świętą zamówioną przez MKZ NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska. O 16 kto mógł spieść do domu aby obejrzeć transmisję telewizyjną z uroczystości pogrzebowych. Wielu wiernych, delegacje parafialne i przedstawiciele zakładów pracy z obu diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w niedzielę przeżywało w Warszawie. (ahe)

Spółeczny apel o kształt obchodów 25 rocznicy Czerwca 1956

W minioną sobotę otrzymaliśmy apel (z 30 maja br.) Społecznego Komitetu Obchodów Poznańskiego Czerwca 1956 w HCP w Poznaniu oraz zakładowej „Solidarności”. Tekst apelu skierowany został m. in. do centralnych władz państwowych i politycznych, związków, do dużych zakładów pracy, a także do poznańskiej prasy, radia i telewizji. Poniżej publikujemy zasadniczą część apelu:

Przez długie lata nie było wolno mówić głośno o poznańskim Czerwcu 1956, który dał początek polskiemu robotniczemu Sierpniowi 1980 i Niezależnemu Samorządowemu Związkowi Zawodowemu „Solidarność”. 27 czerwca 1981 roku w zakładach „H. Cegielski” oraz 28 czerwca w Poznaniu ode-

da się wielkie uroczystości obchodów 25 rocznicy poznańskiego Czerwca 1956 roku połączone z odsłonięciem Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 roku.

Zobowiązani wobec wszystkich poległych oraz żyjących uczestników poznańskiego Czerwca 1956 apelujemy z Zakładów Cegielskich w Poznaniu do wszystkich ludzi dobrej woli żyjących na polskiej ziemi oraz poza jej granicami o poparcie i uznanie naszych uroczystości jako ogólnopolskiego święta całej ojczyzny. Niech tutaj — w Poznaniu — zamknie się 25-letni rozdział walki narodu o swoje prawo do ludzkiej godności. Niech to będzie wielkie święto miłości i zgody narodowej. Niech nigdy w naszej Ojczyźnie Polak nie strzela do Polaka.

Żadamy bezpośredniej transmisji telewizyjnej i radiowej z przebiegu uroczystości w Poznaniu w dniach 27 i 28 czerwca 1981 roku

KRONIKA DNIA

NOWE WŁADZE PTPN

(Inf. wł.) W miniony piątek odbyło się walne zebranie członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wybrano nowe władze PTPN. Prezesem ponownie został (poprzednio wybrany jesienią ubiegłego roku) prof. Zbigniew Zakrzewski, zaś obywateli sekretarza generalnego powierzono prof. Antoniemu Gasiorowskiemu. Dokonano wyboru członków honorowych Towarzystwa — grono to powiększyli profesorowie Wiktor Dęga i Stefan Alexandrowicz. Dyskutowano także o programie obchodów 125-lecia PTPN, przypadającego w roku przyszłym. (zr)

ZJAZD WOJEWÓDZKI TKKS

(Inf. wł.) Działacze Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej Wielkopolski omawiali sprawę swojej organizacji na IV Wojewódzkim Zjeździe, który odbył się w minioną niedzielę w Poznaniu. Dyskusja w głównej mierze dotyczyła roli i zadań TKKS w obecnej sytuacji. Dokonano wyboru delegatów na IV Zjazd Krajowy TKKS, a także władz wojewódzkich organizacji. Prezesem został ponownie Władysław Kot. Wyróżniającym się działaczem wręczono odznaczenia — państwowe, regionalne i resortowe. M. in. Krzysztof Kawałowski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał doc. dr hab. Marian Obara, Złote Odznaczenia im. Janka Krasieckiego — dr Antoni Szczuciński. Zarząd Wojewódzki TKKS otrzymał Odznakę Honorową Miasta Poznania. (bg)

JAK NAUCZAĆ LEKARZY

(Inf. wł.) Doskonaleniu medycznego kształcenia, a szczególnie podnoszeniu umiejętności diagnostycznych poświęcona była sobotnia konferencja naukowa zorganizowana przez Akademię Medyczną w Poznaniu z udziałem specjalistów — dydaktyków i naukowców z różnych ośrodków krajowych rozważała między innymi także zaradzenia, jak strukturę myślenia lekarskiego w postępowaniu diagnostycznym, metodologiczne zagadnienia diagnostyki, a także jej deontologiczne aspekty. (len)

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Obchody 80 rocznicy strajku dzieci wrzesińskich

INFORMACJA WŁASNA

W miniony piątek we Wrześni odbyły się obchody upamiętniające 80 rocznicę strajku dzieci, które występowały w obronie polskiej mowy. Rocznicę tego historycznego wydarzenia zgromadziła mieszkająca w mieście przybyli przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, partyjnych, organizacji społecznych, duchowieństwa, młodzież szkolna.

Na budynku Muzeum Regionalnego Dzieci Wrzesińskich odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą księdzu Janowi Laskowskiemu, niestrudzonego obrońcy polszczyzny. Aktu tego dokonali: jedyna żyjąca uczestniczka strajku — Pelagia Ziętkowa oraz krewna ks. J. Laskowskiego — Wanda Arendt. W sali Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego odbyła się sesja naukowa poświęcona wydarzeniom 1901 roku we Wrześni. Współorganizatorem sesji był poznański Oddział PAX.

Pod pomnikiem Dzieci Wrzesińskich i Marii Konopnickiej złożono wianki i kwiatów, a harcerze zaciągali warty. Po południu ulicami miasta przeszli kapłany. Pod pomnikiem Dzieci Wrzesińskich odbył się apel. Naczelnik miasta — Edward Rydz młodszy o historycznych wydarzeniach zwrócił się do młodzieży o kultywowanie narodowych tradycji. Wieczorem odbyła się projekcja filmu „Wizja lokalna 1901”, którego treścią są wrzesińskie wydarzenia sprzed osiemdziesięciu laty. (bg)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

14, 21, 31, 39, 41 do 8

II LOSOWANIE

6, 8, 12, 13, 23, 30

końcówka banderoli 2651

Miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Pile

Trzeba odbudować autorytet

INFORMACJA WŁASNA

W miniony piątek i w sobotę w nocy odbyła się miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Pile.

213 delegatów reprezentujących prawie 7000 miejską organizację partyjną przedyskutowało najbardziej palące problemy działalności partii, przybliżyło program działania na najbliższy okres. Dokonano również wyboru nowych władz oraz 46 delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo — Wyborczą PZPR. W konferencji uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — Michał Niedźwiedz i wojewoda pilski — Mieczysław Lepczyński.

Dyskusje nad referatem sprawozdawczym — programowym przedstawionym delegatom przed rozpoczęciem obrad poprzedziły wystąpienia I sekretarza KM PZPR — Jana Janowskiego i prezydenta Pili Bogumiły Hromiak, którzy przedstawili zebranym zasadnicze problemy działania partii jak również rozwoju społeczno — gospodarczego miasta.

Referat sprawozdawczy utrzymany w krytycznym tonie wskazywał, że w obywateli jest dyskusja politycznej w całym społeczeństwie trwa poszukiwanie dróg wyjścia z kryzysowej sytuacji. Za główne źródła kryzysu uznano niedowiad wewnątrzpartyjnej demokracji, brak kontroli i deformacje we władzach partyjnych. Nie też dziwnego, że w wielu wystąpieniach dominowały problemy rozliczeniowe; odnoszone to przede wszystkim do działalności byłego I sekretarza KW

PZPR i byłego wojewody pilskiego. Podkreślano, że wszystkich odpowiedzialnych za kryzys w partii trzeba szybko rozliczyć.

Wiele miejsca poświęcono problemom życia wewnątrzpartyjnego.

Zabierając głos na konferencji I sekretarz KW PZPR stwierdził m. in., że organa kontrolne do końca czerwca br. zakończą rozliczanie wszystkich członków partii podejrzanych o nadużywanie stanowisk partyjnych. Proces ten trwa; dotychczas 11 osób wydano z partii, a w 118 sprawach Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej prowadzi dochodzenia wyjaśniające zasadność zarzutów.

W przyjętej uchwale stwierdzono, że miejska organizacja partyjna w Pile nie odzyskuje w zadowalającym stopniu autorytetu niezbędnego do sprawowania przewodniej roli. W związku z powyższym konferencja uznała za niezbędne: kontynuowanie procesu odnowy we wszystkich sferach życia politycznego i gospodarczego z uwzględnieniem definitywnego rozliczenia osób odpowiedzialnych za popełnione błędy i nadużycia. Zobowiązano nowo wybrane władze do rzetelnego rozpatrzenia i pełnej realizacji wszystkich zgłoszonych wniosków. Postanowiono także powołać miejski komitet obchodów 25 rocznicy poznańskiego Czerwca 1956 roku. Uchwalono również, że delegaci zachowują mandaty przez całą kadencję.

Delegaci w tajnym głosowaniu dokonali wyboru nowych władz. I sekretarzem KM PZPR w Pile został Jan Janowski, który pełnił tę funkcję dotychczas. (wis)

Zabójstwo prezydenta Bangladeszu

(PAP) Prezydent Bangladeszu Ziaur Rahman został zamordowany w sobotę nad ranem w Chittagongu (Czatga-mo) przez grupę zbuntowanych oficerów i żołnierzy, która opanowała również radiostację w tym portowym mieście nad Zatoką Bengalską i ogłosiła powstanie „Rady Rewolucyjnej”

próbując najwidoczniej przejąć władzę w kraju.

Jednak w stolicy Bangladeszu, Dhace, dotychczasowy wiceprezydent 75-letni Abdus Sattar objął ster rządów jako p.o. szefa państwa, zaapelował do ludności o zachowanie spokoju w tej „krytycznej chwili” wprowadził w całym kraju stan wyjątkowy.

Powołano Komitet Dziecka

(PAP) 30 ubm. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w siedzibie OK FJN w Warszawie obradował zespół d.s. realizacji programów tego święta.

W toku obrad wskazywano m. in. na alarmującą sytuację dzieci w trudnym okresie kryzysu społeczno-gospodarczego. Podkreślano konieczność uczynienia wysiłku, co możliwe dla ochrony naszych dzieci przed negatywnymi skutkami przeżywania trudności. Tylko wspólnym wysiłkiem — mówiono — możemy poprawić obecną bardzo trudną sytuację dzieci.

Zespół postanowił przekształcić się w Komitet Dziecka i rozszerzyć swój skład o przedstawicieli zainteresowanych organizacji społecznych, zawodowych i naukowych.

Od dzisiaj znów „Gazeta Poznańska”

Od dzisiaj wielkopolski dziennik PZPR powrócił do swej dawnej nazwy: „Gazeta Poznańska”. Stało się tak w wyniku postulatów czytelników, a także dziennikarzy „Gazety”.

Jak wiadomo poprzednia nazwa „Gazeta Zachodnia” — wprowadzona została przed sześciu laty, 1 czerwca 1975, w związku z nowym podziałem administracyjnym Polski. (—)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, wstrząsające do dużego, miejscami przelotne opady możliwe burze.

Temperatura maksymalna od plus 9 do plus 14 stopni. Wiatry słabe przeważnie południowe. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 19 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 16 stopni; ciśnienie 1005 hPa czy. 11 754 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RU CH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejśnarowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-23.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73. 453-31 Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań T-8

Testament dialogu

O ostatnich chwilach swego życia kardynał Stefan Wyszyński dzielił z wiernymi i z całym naszym społeczeństwem wszystkie jego troski i wszystkie nadzieje. Odnaczał się zawsze wysokim poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności i gorącym patriotyzmem, a zarazem realistycznym potraktowaniem polskiej racji stanu w konkretnych warunkach w jakich z nakazu historii wy padało Polakom budować nową rzeczywistość kościelny. Był zwierzchnikiem Kościoła katolickiego w Polsce od 1948 roku i właśnie na niego najcięższy spadał ciężar zajmowania stanowiska i podejmowania rozstrzygnięć — w imieniu Kościoła — w sytuacjach trudnych, jakże często nabrzmiałych konfliktami. Był człowiekiem z charakterem: nie wybierał nigdy rozwiązań łatwych, nie ulegał doraźnym naciskom chwili — spoglądał w przyszłość już u początków swego prymasostwa, kiedy to stosunki kościelno-państwowe były obciążone nadzwyczajną konfrontacją, nieuniknioną w obliczu spotkania świata socjalizmu ze światem katolickim, już wtedy wybrał drogę prowadzącą do porozumienia i dialogu między Kościołem a nową socjalistyczną władzą. Nie zrażał się kolosalnymi różnicami dzielącymi w pierwszych latach Polski Ludowej Kościół od państwa, wytrwale odnajdywał to wszystko co może łączyć wszystkich Polaków, co ich byt narodowy i społeczny może uczynić lepszym.

Porozumienie o wielkim historycznym znaczeniu, zawarte pomiędzy państwem a Kościołem w 1950 roku, to w ogromnej mierze jego dzieło. Podpisanie porozumienia nastąpiło w takim okresie, w którym ani warunki zewnętrzne (zimna wojna) ani wewnętrzne nie stwarzały klimatu do rozwoju dialogu, pomimo to jednak postawiony został kamień milowy na drodze wiódzącej do pojednania. Podpisanie porozumienia nie było tylko aktem koniunkturalnym i taktycznym, lecz wydarzeniem o wymiarze dziejowym, konstytuującym model nie tylko Kościoła, ale i współdziałania państwa i Kościoła w dalszej perspektywie czasowej. Z racji swego wyjątkowego i bezprecedensowego charakteru porozumienie odegrało również wybitną rolę między narodową: było ono pierwszym tego rodzaju aktem w stosunkach między państwem a Kościołem w świecie socjalistycznym i wyprzedziło o lata całe nową politykę wschodnią Stolicy Apostolskiej. Z porozumieniem były związane nadzieje na harmonijny rozwój stosunków kościelno-państwowych, co jednak nie nastąpiło od razu. Istotne było wszakże to, że został stworzony pewnego rodzaju wzorzec, do którego można było odwoływać się w przyszłości tylekroć, ilekroć powstawały sytuacje konfliktowe w stosunkach kościelno-państwowych. I narastała potrzeba ich przewyższenia. Wartością trwałą porozu-

zumienia były te jego treści, które wyrażały poczucie realizmu historycznego i odpowiedzialności za wspólne dobro narodu, którym niezmiennie odznaczał się kardynał Stefan Wyszyński.

W homilii wygłoszonej 6 stycznia w bazylice archidiecejalnej w Warszawie kardynał Stefan Wyszyński tak odcenił kwestie odnoszące się do współżycia i konfliktów pomiędzy państwem a Kościołem w warunkach Polski Ludowej:

„Oto za naszego pokolenia, po niezapamiętanej wojnie, na stało na terenie Polski szczególne spotkanie. Kościół, ze swoją dziesięciowiekową tutaj obecnością i pracą, ze swoim posłannictwem głoszenia ewangelii, ze swoim doświadczeniem religijnym, moralnym i społecznym (...) stanął w obliczu nowej rzeczywistości światopoglądowej i ideologicznej. W spotkaniu tym ujawniły się trudności, obustronne uprzedzenia oraz próby ich przewyższenia (...). Trzeba było niekiedy cierpliwie czekać i liczyć na czas, który jest doniosłym czynnikiem w tworzeniu społecznym, gospodarczym i politycznym. Trzeba było doczekać się nowych doświadczeń. Po trzydziestu latach naszej pracy i dialogu prowadzonego z nowym światopoglądem, możemy to lepiej zrozumieć (...). Doświadczenia uczą nas i wskazują nie tylko nowe zadania ale też tworzą nowe drogi. Dziś dostrzegamy to lepiej (...). Polska jest terenem, na którym spotyka się rzeczywistość chrześcijańska i ideologia materialistyczna. Różnice doktrynalne nie zawsze dadzą się przewyższyć i chyba w pełni całkowicie nie da się tego osiągnąć ale — jak powiedziałem — istnieją pouczające doświadczenia”.

Poprzez pryzmat tej wypowiedzi widać wyraźnie jak silna była wola dialogu, krzewionego i prowadzonego przez Prymasa Polski, jak szerokie były horyzonty jego myśli w biegnącej w przyszłość i wypełnionej troską o losy narodu.

Od wydarzeń z sierpnia ubiegłego roku, po ostatnie dni swego życia kardynał Stefan Wyszyński był ośrodkiem odnowy społecznej i moralnej narodu, opowiadał się za rozstrzygnięciem wszystkich nabrzmiałych problemów kraju w duchu rozumnego dialogu. Podkreślał nieustannie potrzebę odradzania się społeczeństwa w atmosferze spokoju wewnętrznej i przypominał o humanistycznych wartościach pracy tworzącej dobra materialne i duchowe. Ze szczególnym zaangażowaniem mówił i rozwijał działalność na rzecz konstruktynego współdziałania Kościoła i państwa, służącego interesom całego narodu.

Odchodząc, ksiądz kardynał Stefan Wyszyński pozostawił testament zobowiązujący wszystkich ludzi dobrej woli do kontynuowania i pogłębiania idei dialogu, której poświęcił najlepsze lata swego życia.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Gdy jeden z delegatów zapisał członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Tadeusza Grabskiego wprost: „Co możecie powiedzieć o krążącej opinii, że Grabski pomaga Zasadzie?” sala zrozumiała, że tutaj rzeczywiście można swobodnie dyskutować i krytykować. Zgodnie zresztą ze zdaniem W. I. Lenina „Proletariat nie uznaje jednolitego działania bez swobodnej dyskusji i krytyki”, które — umieszczone na frontowej ścianie sali obrad, towarzyszyło 176 delegatom zjazdowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w „Cegielskim”. Odpowiedź, którą otrzymał niemal natychmiast, brzmiała: — Po powrocie z Konina zostałem życzliwie przyjęty w Poznaniu i tego się nie wypieram, ale nieprawdą jest, że nie rozlicza się spraw Jerzego Zasady. Ostatnio złożył mandat poselski, a jeśli są dalsze umotywowane zarzuty, to Centralna Komisja Kontroli Partyjnej może ponownie je rozpatrzyć.

W tej prawie 13-godzinnej debacie delegatów organizacja partyjnej HCP, odbywającej się w nadzwyczajnych warunkach i — zdaniem I sekretarza KZ Edwarda Skrzypczaka — mającej do spełnienia nadzwyczajnie zadanie problemy stawiano ostro i konkretnie. Tak było w HCP już dawniej. Na przykład pamięć nie sięga czerwca 1956 roku, ale do dziś dźwięczy nam w uszach polemika reny Gnifki z ówczesnym sekretarzem KC PZPR Edwardem Babuchem na poprzedniej konferencji, w listopadzie 1979 roku. Towarzyska ta chwila mówiła o niedostatkach zaopatrzeniowych, warunkach pracy i złej atmosferze wśród załogi. Ma więc rację I sekretarz KZ PZPR, kiedy stwierdza, iż członkowie PZPR w HCP długo przed sierpniem 80 krytykowali błędy w sprawowaniu władzy w Polsce. I że właśnie organizacja partyjna stała się siłą napędową odrodzenia socjalizmu w zakładach w regionie, nie dopuszczając do podziału załogi. Owszem, beleje się nad odejściem 628 członków i kandydatów PZPR, ale też wykazano, iż zupełnie nowi sekretarze potrafią sprawnie kierować pracą partii w HCP.

Na sali obrad spotkaliśmy mało twarzy znających z dawniejszych tego typu zgromadzeń. 85 procent delegatów uczestniczyło pierwszy raz w zjazdowej konferencji, a za jej stołem przydzielonym usiadł po prostu jedynie Jerzy Kryśka — sekretarz KZ, nie kandydujący już do nowych władz. Inna nowość, to chęć zabrania głosu w dyskusji praktycznie przez każdego z delegatów. Ostatecznie wysłuchano 31 wystąpień, a 8 głosów przekazało do protokołu. Ale delegaci mimo sugestii przewodniczącego obrad, żeby może skrócić dyskusję, długo wyrażali zgodę na wystąpienia kolejnych mówców. Nie było im śpieszno do domów, choć skazywali się na piesze wędrówki, bo tramwaje zjeżdżały już do zajezdni, a na pobliskim parkingu stało zaledwie kilka samochodów.

Chyba najkrótsze, ale konkretne wystąpienia mieli: I sekretarz KZ Edward Skrzypczak, kierujący organizacją od minionej jesieni oraz dyrektor naczelny HCP Ireneusz Sobczak. Pierwszy — o sytuacji w partii, drugi — o coraz trudniejszej działalności produkcyjnej zakładów. W HCP, jak w lusterku odbijają się wszystkie trudności krajowej gospodarki. Dyrektor mówił jednak głównie o inicjatywach podejmowanych przez kierownictwo kombinatu. Wydawały się przekonujące, ale Stanisław Kałkus, Bogdan Szymkowiak, Marek Nowak, Benedykt Drzymała, Kazimierz Pluciński, Henryk Krysztofiak czy Ryszard Mikołajczak stwierdzili, iż są one niewystarczające. Ten ostatni powiedział wprost, że nie należy wołać o pomoc, ale przejść się po magazynach, przyjrzeć się technologi, a wówczas znajdą się możliwości zwiększenia produkcji i zapewnienia zatrudnienia całej załogi. — Przecież wartość zapasów ponadnormatywnych wynosi w HCP 135 mln zł — mówił Marek Nowak — a na przykład zapasy jedne z klejów wystarczą na 15 lat, choć może on być przechowywany tylko 2 lata. Tradycyjnie wypłynęła sprawa

Partia w „Cegielskim”

Nie ma tematów tabu

wałów korbowych kupowanych dotychczas w RFN, USA, Japonii czy Austrii, choć nasze z hut „Batory” i „Warszawa” wcale nie są gorsze, tylko że komuś tam nie opłaca się ich produkować i dostarczać „Cegielskiemu”.

— Brakuje nam ludzi, pracujemy w nadgodzinach — zaczął Bogdan Szymkowiak — a tymczasem w godzinach pracy stoimy po papierosy, napoje i inne artykuły, bo zakład z produkcyjnego stał się zaopatrzeniowym.

W dyskusji dominowała jednak problematyka rozliczeniowa. Różne dobierano słowa, mówiąc zwięźle, jak Andrzej Komosiński: — Zło trzeba wypalić przysłowiowym ogniem i żelazem, lub jak Florian Deska: — Władza musi być taka, żeby przestępca jej się bał, a robotnik znalazł w niej obronę. Polska socjalistyczna jest naszą matką, a o matce nigdy nie można mówić źle. Musimy jednak tępić dyktatorstwo, dygnitarstwo i pyśzałkowatość. — Będziemy czekać na rozliczenie wszystkich prominentów — powiedział później Andrzej Kowalski.

— Czy Edward Gierek spotka się ze swoją POP w Sosnowcu? — zapytano Tadeusza Grabskiego.

— Tak, został do tego zobowiązany — mówi I sekretarz KC. — A ponadto w połowie czerwca weźmie udział w plenum KW PZPR w Katowicach, na które się wybieram. Jako przewodniczący komisji powołanej przez X Plenum KC PZPR.

— Czy Wasza komisja w pełnym składzie rozmawia z osobami pełniącymi poprzednio funkcje kierownicze?

— Oczywiście i wszyscy uczestniczą też w opracowywaniu komunikatów z rozmów, które przedstawiane są społeczeństwu. Na zarzut, że komunikaty te są mało konkretne mogę powiedzieć, iż rozmowy są wyjątkowo trudne. Nie możemy ferować wyroków. Wysłuchujemy odpowiedzi, zbieramy dokumenty i porównujemy je. Jest wiele sprzeczności i uników. Na przykład towarzyszy Gierek oświadczył nam, że o zadłużeniu kraju dowiedział się przypadkowo w 1978 roku. Chociaż przecież wcześniej było to jego dowiedzieć za kilka centów z każdej gazety za granicą. Mogę Wam powiedzieć, że kierowanie tą komisją to najtrudniejsze zadanie partyjne, jakie kiedykolwiek postawiono przede mną.

Choćby z faktu, że firmowy znak HCP znany jest niemal w całym świecie, wynika zainteresowanie cegielszczaków tym co mówią i piszą o nas zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. A trzeba powiedzieć, że nie które publikacje ocenił jako zaskakujące. Dla Andrzeja Kowalskiego i kilku innych takim przykładem jest artykuł z „Prawdy”, przedstawiany w naszej prasie. — Albo towarzysze radziecy — powiedział — nie chcą albo nie mogą zrozumieć naszej sytuacji, a może są źle informowani przez naszych przywódców, bo podobne artykuły ukazują się także w Czechosłowacji, NRD i innych krajach. Czy więc straciliśmy przyjaźń?

— Trudno się dziwić zdenerwowaniu naszych sąsiadów — odpowiedział T. Grabski — skoro nie jesteśmy wiarygodnym partnerem. Nie wywiązujemy się z umów handlowych, więc w krajach socjalistycznych — poza Związkiem Radzieckim — przyjęto zasadę: wartość naszych zakupów nie może przekroczyć wartości dostaw naszych towarów i surowców. Zgadza się, że niektóre publikacje są jednostronne, zwracaliśmy stronie radzieckiej uwagi na ten temat. Spowodowałyśmy też odwołanie z Polski jednego z korespondentów TASS-a. Ale z drugiej strony szerzy się propaganda antyradycka, bywają nawet wrogie wystawy, obok różnych pisemek i gazetek. Wysuwają się żądania opuszczenia miesz-

kań przez obywateli radzieckich, musimy i to wiedzieć, oceniając opinie sąsiadów.

Po tej odpowiedzi nie zgłoszono dodatkowych pytań, choć w dyskusji stawiano te sprawy ostro.

W swoim wystąpieniu T. Grabski najwięcej miejsca poświęcił sprawom partii. O ile jednak cegielszczacy mówili o swojej organizacji i sytuacji w najniższych komórkach, to sekretarz KC starał się poszerzyć ich wiedzę o ocenę kierownictwa partii, po dejmowane przedsięwzięcia, a jednocześnie problemy wyłaniające się na 48 dni przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR.

— Wiemy — stwierdził — że dokumenty przedzjazdowe nie satysfakcjonują nas członków, ale cokolwiek by o nich powiedziano, to jednak są one tworzywem wyjściowym. Są otwarte na nowe rozwiązania, a jednocześnie unikają pustosłowia i nieralnych zamierzeń. Unikamy liczb, nie obiecujemy lepszego życia, bo teraz — nie ma na to warunków.

Nie może być jednolitej oceny materiałów partyjnych, bo nie ma jednolitej sytuacji w partii. Dlatego niech zjazd rozstrzygnie, czy odbędzie się on w jednym czy w dwóch etapach, czy mandaty będą ważne przez całą kadencję, czy zmienić nazwę partii, jak przeprowadzić wybory, i jak określić granice światopoglądowe członkostwa PZPR. Nie może być jednak na zjeździe licytacji programów poszczególnych województw i środowisk, a jednocześnie jeśli obrady mają być demokratyczne, decyzje większości muszą być respektowane przez mniejszość. Nie wszyscy chcą to zrozumieć.

Różbieżność zdań zarysowała się także na konferencyjnej sali. Władysław Dudziński w ostrym wystąpieniu krytycznym na temat działania partii stwierdził, iż on swoją postawą stara się o jej dobre imię, ale jeżeli IX Zjazd nie zaoprobuje rozwiązań po myśli klasy robotniczej, to „chyba że względu na różnicę poglądów nie zmieścimy się w jednej łodzi”. Przewodniczący konferencji Zenon Swiderski wypowiedź dyskutanta skomentował: — Jeśli Wy tak bronicie partii, to nie wiem, czy my rzeczywiście zmieścimy się w tej łodzi.

Po regulaminowej przerwie, kiedy wznowiono obrady Z. Swiderski udzielił sobie głosu oznajmiając: — Przerażam Was, towarzyszu Dudziński, chyba się uniosłem i za ostro oceniłem Waszą wypowiedź. Na sali rozległy się burzliwe oklaski. Była to aprobata dla poglądu, że popelnianie błędów jest rzeczą ludzką, ale jeżeli już do tego dochodzi, trzeba się umieć do nich w porę przyznać.

Konferencja to nie tylko dyskusja ale i wybory. Kandydaci do władz i na wojewódzką konferencję oraz IX Zjazd wybierano w „Cegielskim” ino ozej niż kiedykolwiek. Zgłasza no ich w podstawowych ogniwach partii, a nazwiska na ty dzień przed konferencją zostały powszechnie udostępnione. Na konferencji zrezygnowano więc z prezentacji kandydatów, jedynie umożliwiono zgłaszanie następnych. Poszerzono w ten sposób listę osób ubiegających się o 15 mandatów delegata na konferencję wojewódzką. Co rzuciło się nam w oczy po ogłoszeniu wyników głosowania? Powszechne poparcie dla Edwarda Skrzypczaka, cieszącego się rzeczywiście wielkim zaufaniem. Ponownie został I sekretarzem Komitetu Zakładowego, zdobywając głosy niemal wszystkich delegatów. Z siedmiu osób ubiegających się o dwa mandaty delegatów HCP na IX Zjazd wybrano czterech, którzy 19 czerwca staną do powszechnych wyborów. Kto uzyska zaufanie o tym zadecyduje cała, licząca blisko 3200 członków organizacja partyjna HCP.

Po przerwie obiadowej mi nutą ciszy uczczono śmierć Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kontynuowano dyskusję. Zgłaszano w niej różne propozycje, a wśród nich m. in. takie, aby: obchodom Czerwca 56 nadać rangę ogólnopolską, godnie uczcić 135-lecie HCP, na Zjazd wybierać tylko mandatariuszy podstawowych organizacji partyjnych, rozwijać współpracę z dużymi zakładami przemysłowymi i uczelniami, zapewnić spokój i porządek w kraju, plotki zastąpić wiarygodnymi informacjami, prowadzić konsekwentną walkę z obibokami i „bananową młodzieżą”, wykorzystywać na przedszkole światlice na ogrodach działkowych oraz kościelne salki parafialne, a obiekty sportowe „Warty” szeroko udostępnić załodze HCP.

Delegaci sporo notowali, tak jak i goście konferencji — sekretarz Tadeusz Grabski. Wieczorem około godziny 21.30, gdy obrady — jak się później okazało — miały trwać jeszcze półtorej godziny, gość poprosił delegatów o zwolnienie z dalszego uczestnictwa w konferencji ze względu na konieczność udania się do Warszawy.

— Dobrze — mówi jeden z delegatów, ale niech nam towarzyszy jeszcze odpowie na pytania zadane w dyskusji. Sekretarz KC sięga więc do zamkniętej już teatki po notatki i wchodzi na trybunę. Mówi, że członkowie władz centralnych będą zabiegać o mandaty delegatów na zjazd podczas wojewódzkich konferencji partyjnych, że w trakcie najbliższego posiedzenia Sejmu uchylone zostaną przyznane dekrety z 1972 roku przywileje dla dostojników państwowych, że bada się sprawy odznaczania przyznanych skompromitowanymi działaczom oraz że nawet nowe województwa zabiegają o zmianę struktury administracyjnej kraju.

— Inne pytania? — Chcielibyśmy, żeby Józef Cyrankiewicz przestał pełnić obowiązki przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Po koju.

— Sprawę znamy, ale przed stawie Wasze stanowisko kierownictwu partii.

— W dzisiejszym „Głosie Wielkopolskim” w artykule o „usługach” świadczonych przez poznańską fabrykę „Tarpaków”, wymienia się nazwisko obecnego wicepremiera Andrzeja Jedynaka oraz byłego wicepremiera Aleksandra Kopcia. Czy poniosą konsekwencje za czerpanie korzyści? — Nie znam tej sprawy, ale jeśli ustalenia NIK są zasadne, to sądzę, że prokuratura zajmie się tym i przypuszczam, że grono klientów do rozliczenia się powiększy. Jeśli nie ma następnych pytań, to dziekuje Wam za zaproszenie i przepraszam, ale czekają mnie w krótkim czasie jeszcze trzy podobne konferencje.

Rozlegają się oklaski. I na chwilę na mównicę wchodzi następny dyskutant. Potem jeszcze jeden, i następny. Ostatnich 8 delegatów zgadza się na złożenie wypowiedzi do protokołu. Teraz komisja wniosków i uchwał może przedstawić uchwałę. Zawiera 23 punkty i kilkadziesiąt wniosków. Jeden dotyczy także dziennikarzy. Brzmi on: partyjni dziennikarze powinni na leżeć do organizacji w zakładach pracy. Propozycja to nie kawa i ważna, podobna do tej, którą do władz partyjnych przed kilku laty zgłaszali sami dziennikarze poznańscy. Teraz jest to zaproszenie dużej organizacji wielkopremysłowej. Może więc będzie skuteczniejsza. Współuczestnictwo w życiu partyjnym dużych organizacji fabrycznych jest dzisiaj dziennikarzom bardzo potrzebne. Można się w ten sposób sporo dowiedzieć i nauczyć. Tak jak w miniony czwartek w „Cegielskim”.

JANUSZ BERAS

MAREK PRZYBYLSKI

Podwyżka cen gazet i czasopism koniecznością ekonomiczną

(PAP). Od 1 lipca — jak już informowaliśmy — wprowadzone będą nowe, podwyższone ceny gazet i czasopism, wydawanych przez RSW „Prasa — Książka — Ruch”. W prenumeracie nowe ceny wejdą po wygaśnięciu okresów dokonanych już przedpłat. Także pozostałe wydawnictwa prasowe dokonają podobnej zmiany cen.

Podwyżka ta, jak poinformował 29 bm. dziennikarzy wiceprezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” Leszek Bednarski — nie wynika z chęci zwiększenia zysków, a po dyktowana została niezbędną koniecznością ekonomiczną.

Dzienniki — ceny wszystkich gazet codziennych podwyższone będą: w wydaniach w dni powszednie z 1 do 2 złotych, a w wydaniach ukazujących się na koniec tygodnia (sobota — niedziela, lub piątek — sobota — niedziela) do 3 zł.

Czasopisma — ceny periodyków wzrastają średnio 88 procent, przy jednoczesnym założeniu zróżnicowania cen podwyżki w granicach od 30 do ponad 100 procent w zależności od charakteru pisma, jego wyposażenia wydawniczego, szaty graficznej, objętości, rodzaju papieru, techniki druku itp. i relacji między aktualną ceną a kosztami wytworzenia.

I tak np. w przypadku podstawowych tygodników społeczno-politycznych takich jak „Polityka”, „Kultura”, „Literatura”, „Życie Gospodarcze”, „Życie Literackie” ich cena podwyższona zostanie do 10 zł; tygodników ilustrowanych o największych objętościach, np. „Perspektywy”, „Panorama” — do 20 zł, a pozostałych odpowiednio do objętości — o 12 zł. „Kobieta i Życie”, „Zwiciadło” itp. Będą do 8 złotych. „Stolica”, „Filipinka”, „Nowa Wieś”, „Sportowiec”.

Autorzy raportu nie chcą ujawniać własnych błędów

Nie wyjaśniono źródeł kryzysu

INFORMACJA WŁASNA

„Raport o stanie gospodarki” przedstawiony w piątek posłom, a potem członkom grupy roboczej Polskiej Akademii Nauk nie zyskał uznania w oczach ani jednego, ani drugiego. O swej opinii na temat raportu mówi uczestnik dyskusji w PAN, prof. dr hab. Andrzej Komar, kierownik Zakładu Prawa Finansowego UAM w Poznaniu.

— Zarzuty generalne wobec raportu są takie: nie zostały wyjaśnione źródła kryzysu, bardzo ogólnikowo opisano zjawiska negatywne w naszej gospodarce, przytoczone dane są fragmentaryczne i nieporównywalne. Nie znajdujemy tam między innymi odpowiedzi na pytania: jak doszło do zerwania związku pomiędzy poziomem dochodów, a rezultatami pracy narodu, dlaczego mimo wzrostu dochodów pieniężnych spada oszczędzanie w PKO, jak wzbogacić rynek bez drastycznego obniżenia stopy nabywczej ludności? Niedostatecznie też wyjaśniono przyczyny stale zmniejszającej się podaży towarów i usług. Raport

upatruje jedną z przyczyn obecnego kryzysu gospodarczego w nadmiernym zadłużeniu Polski. Tymczasem pożyczki za ciągano przecież na rozwój gospodarczy.

Nie wytłumaczono, dlaczego kredyty, które miały być czynnikiem wzrostu, stały się czynnikiem kryzysu. W dziedzinie handlu zagranicznego niemożliwa jest porównywalność wymiany handlowej do dwóch stref płatniczych — rublowej i dolarowej — wobec odmienności pierwszej z walut, wobec odmiennych zasad kształtowania cen. Z kolei brak wymienialności złotego, zwłaszcza brak ekonomicznie uzasadnionego kursu w stosunku do innych walut, uniemożliwia określenie opłacalności wymiany handlowej, w tym konkurencyjności na rynkach światowych.

Jeśli chodzi o inwestycje, autorzy raportu sugerują, iż do brzo byłoby zatrzymać wiele z nich, ale brakuje bilansu strat i korzyści takich decyzji.

— Dlaczego ten raport jest taki nieudany? Zaważyły na tym zarówno względy obiektywne, jak i subiektywne — tłumaczy prof. Andrzej Komar.

— Gospodarka kierowana w sposób administracyjny — na kazowy nie da się łatwo ocenić przez pryzmat kryteriów ekonomicznych. Nie udało się na przykład ustalić dokładnie wartości majątku narodowego ze względu na bardzo wysokie ceny środków konsumpcyjnych i zaniżone ceny środków trwałych dla uzasadnienia taniości i opłacalności inwestowania. Przywódcy pragnęli zjednoczyć sobie popularność przez inicjowanie coraz nowych programów inwestycyjnych, w myśl założenia: im bardziej gąntyczny program, tym większa popularność...

Wokół takiej polityki wytworzył się specyficzny klimat: i krąg zainteresowanych ludzi. Ci ludzie nadal tworzą grupy interesów w ośrodkach władzy, nie są zainteresowani ujawnieniem źródeł kryzysu. Wszak nikt nie lubi ujawniać własnych błędów. To oni są w posiadaniu informacji o stanie polskiej gospodarki. Ale oni nie zredagują wiarygodnego raportu.

Notował
TOMASZ TALARCZYK

Projekt ustawy o związkach zawodowych w Sejmie

(PAP) Niebawem Sejm przystąpi do pracy nad aktem prawnym o wielkiej doniosłości politycznej i społecznej. Przygotowaniem projektu nowej ustawy o związkach zawodowych, podjętym w 6 tygodni po podpisaniu umowy społecznej, towarzyszy od początku ogromne zainteresowanie opinii publicznej. To zrozumiałe — pisze dziennikarka PAP Romana Kalecka. Ustawa, która stworzy podstawy prawne nowego — pluralistycznego i partnerskiego w stosunkach z władzą — modelu związków zawodowych uznawana jest za jedną z głównych gwarancji nieodwracalności procesów przemian w naszym życiu publicznym, zapoczątkowanych w sierpniu.

Projekt ustawy jest wynikiem kompromisu; powstał drogą stopniowego, żmudnego zbliżenia poglądów często sprzecznych, w dyskusjach trudnych, nieraz dramatycznych. Przedłożenie projektowanej ustawy Sejmowi przez Radę Państwa nie oznacza, że te różnice udało się zupełnie przezwyciężyć.

W Pile

Zjazd delegatów NSZZ „Solidarność” przyjął program działania

INFORMACJA WŁASNA

Na kolejnym, trzecim posiedzeniu delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” reprezentujących komisje zakładowe i terenowe z województwa pilskiego, podjęto programowe uchwały. Poprzednio dwukrotnie obrady przerywano.

Ostatecznie przyjęto wypracowany wcześniej program działania Zarządu Regionalnego na najbliższą przyszłość. Działalność ta koncentrować się będzie przede wszystkim na problemach wzmacniania i stabilizacji związku w po-

szczególnych zakładach pracy, inicjowaniu oraz rozwiązywaniu wszystkich ważkich spraw społecznych, m.in. rozwoju bazy dla służby zdrowia, zwiększenia liczby miejsc w placówkach oświatowych i wychowawczych. Program zakłada ścisłą współpracę z NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w rozwoju rolnictwa, a także z innymi zarządami regionalnymi. Uchwalono również inne zasadnicze sprawy funkcjonowania związku m.in. w sprawie zarobków działaczy etatowych, systemu gromadzenia funduszy finansowych pochodzących ze składek członkowskich. (wis)

Sprawa członków KPN i braci Kowalczyków przedmiotem debaty sejmowej komisji

(PAP) W Warszawie odbyło się 30 maja spotkanie zespołu wyłonionego przez Sejmową Komisję Nadzwyczajną do Kontroli Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia. Zostało ono poświęcone rozpoznanie i przedyskutowanie problemów przedstawionych w petycji przekazanej 25 maja do Sejmu przez grupę uczestników manifestacji protestacyjnej zorganizowanej przez Niezależne Zrzeszenie Studentów przeciwko przetrzymywaniu w areszcie osób więzionych — jak głosi NZZS — za przekonania polityczne.

Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości poinformowali o aktualnym stanie sprawy Leszka Moczulskiego i innych przywódców Konfederacji Polski Niepodległej. 29 maja Sąd Najwyższy postanowił przekazać tę sprawę do rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie.

Oświadczenia przedstawiceli prokuratury i Izby Karnej Sądu Najwyższego w tej kwestii skomentował obrońca L. Moczulskiego — mecenas de Virion. W toku dłuższego wywodu zapowiedział, że obrona wystąpi do sądu z wnioskiem o umożliwienie odpowiadania oskarżonym z wolnej stopy. Ustosunkowując się do tej sprawy, kierujący pracami zespołu pos. J. Szczepański powiedział, że przekaze ją na najbliższym posiedzeniu członkom nadzwyczajnej komisji.

Przedstawiciele „Solidarności” zgłosili propozycję składu komisji lekarskiej do zbadania stanu zdrowia L. Moczulskiego i innych przywódców KPN przebywających w tymczasowym areszcie. Zostanie to omówione z ministrem sprawiedliwości.

Posel J. Szczepański wyraził opinię, że o winie L. Moczulskiego i innych przywódców KPN powinien rozstrzygnąć sąd. Musi się to odbywać w atmosferze spokoju społecznego, porządku, bez napięć i konfliktów przy zachowaniu obojętności przy procedurze zgodnie z duchem i literą prawa. Przyspieszenie procesu nie może jednak odbywać się kosztem należytego przygotowania się obrony oskarżonych. Stąd potrzebny jest jednak pewien czas.

Podczas posiedzenia mówiono również o sprawie braci Kowalczyków przebywających w więzieniu od 29 lutego 1972 r. Posel J. Szczepański potwierdził zobowiązanie przedstawicieli na najbliższym posiedzeniu Rady Państwa wniosku o ponowne rozpatrzenie ich ułaskawienia.

Przedstawiono także techniczne możliwości pełnej realizacji punktu 4 „porozumienia warszawskiego” z 30. marca 1981 r., a dotyczącego zasady pełnego przestrzegania swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym.

Kontynuacja strajku głodowego

(PAP) Pięciu pracowników Fabryki Domów w Sosnowcu, kontynuując strajk głodowy, domagając się „uwolnienia więźniów politycznych”.

Są oni od 20 ubm. codziennie poddawani dwukrotnemu badaniu

lekarskiemu. Stan ich zdrowia nie budzi większych obaw. Strajk głodowy kontynuują również kilkusetosobowe grupy pracowników na terenie zakładu nr 7 FSM w Sosnowcu i Akademii Medycznej w Gdańsku.

Red. T. Samitowski usunięty z SDP

(PAP) 30 maja w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ogłoszono wyrok sądu koleżeńskiego Oddziału Warszawskiego SDP w sprawie redaktora dziennika telewizyjnego Tadeusza Samitowskiego — autora dwóch kontrowersyjnych reportaży, przedstawiających przebieg konfliktu w Radomiu i Olsztynie. Sąd ko-

leżeński uznał red. T. Samitowskiego winnym naruszenia za- sad Kodeksu Dziennikarskiego i orzekł usunięcie go ze Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Od wyroku sądu koleżeńskiego przysługuje w terminie 21 dni odwołanie do sądu koleżeńskiego Zarządu Głównego SDP.

Organizacje partyjne krytykują rezolucje katowickiego „Forum”

Dokończenie ze str. 1

ki antypartyjne, głoszące w sposób jawny poglądy prawicowo-opportunisticzne, rewizjonistyczne i liberalno-burżuazyjne. Forum — co wynika z dokumentów — widzi niebezpieczeństwo narastania groźb puczu rewizjonistycznego w partii. Zdaniem uczestników forum te właśnie siły odgrywały decydującą rolę w przygotowywaniu IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Takie stanowisko, taka interpretacja toczącej się w partii procesu odnowy wywołała zaniepokojenie i sprzeciw wielu członków PZPR. Pierwsza wyraziła swe krytyczne stanowisko organizacja partyjna w Hucie Lenina. W ślad za nią poszły inne. Publikowane są rezolucje i uchwały protestacyjne. Podkreśla się w nich między innymi:

„Katowickie forum rzuca cieni na rzesze członków partii w województwie katowickim”, „Rezolucje obrażają nie tylko członków PZPR, ale i szerokie rzesze obywateli PRL”, „Nikt nie ma prawa do kwestionowania drogi, którą partia zmierza ku odbudowie zdolności przewodzenia klasie robotniczej”.

Natomiast Egzekutywa KW PZPR w Katowicach oświadczyła, że „nie utożsamia się do końca z wszystkimi poglądami wyrażanymi przez forum w formie różnych rezolucji”.

W czasie spotkania w KC PZPR (29 maja) grupa 31 do tychczas wybranych w Katowickim delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii podpisała się pod następującym oświadczeniem: „Po zapoznaniu się z zamieszczoną w prasie publikacją pt. „Deklaracja ka-

towickiego forum partyjnego” oświadczamy co następuje: 1. Nikt z nas nie brał udziału w tym forum. Zostało ono zorganizowane bez nas i za naszymi plecami. 2. Nie zgadzamy się z ocenami zawartymi w deklaracji. Uważamy, że mają one z prawdą. Publikację tę oceniamy jako wynik działania sił przeciwnych odnowie”.

W czwartek, 28 maja odbyło się kolejne posiedzenie „Katowickiego Forum Partyjnego”. Prezydium spotkania stanowili: Wsiewołod Wolczew i Stefan Owczarz ze Śląskiego Instytutu Naukowego oraz Grzegorz Kmita — dyrektor Zjednoczenia „Domgos”. W toku spotkania 140-osobowe gremium przyjęło cztery dalsze rezolucje, zatytułowane:

● „Dziesięć pytań do członków Biura Politycznego KC PZPR”.

● „W sprawie działalności naczelnych organów administracji państwowej”.

● „List otwarty do zastępcy członka KC PZPR Albina Siwaka”.

● „List otwarty do konferencji PZPR Huty im. Lenina”.

*

W rezolucji, podjętej przez egzekutywę POP, kolegium redakcyjne i delegata Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” zaprotestowano przeciw treściom zawartym w uchwałach „Katowickiego Forum Partyjnego”, uznając je za próbę sformułowania antypartyjnej platformy polityczno-ideologicznej godzącej w demokrację i nurt przemian.

(o-len)

Delegacja z Charkowa zakończyła pobyt w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu, od wtorku ubiegłego tygodnia, przebywała delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy: I sekretarz Charkowskiego Komitetu Obwodowego Władysław Mysienko, sekretarz Charkowskiego Komitetu Obwodowego — Władimir Waszkow oraz ślusarz-brygadzi sta Charkowskiej Fabryki, Turbin — Nikołaj Saulow.

W czasie pięciodniowego pobytu radzieccy goście odbyli spotkania z działaczami partyjnymi, członkami podstawowych organizacji partyjnych w Poznaniu i w województwie poznańskim, a także w Kaliszu, gdzie rozpoczęły się „Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Wli podejmowani przez Sekretariat i Egzekutywę KW PZPR w Poznaniu oraz aktyw ZW TPPR.

Tematyka spotkań była różnorodna. Mówiono o współpracy organizacji partyjnych Charkowa z Poznaniem oraz o wszechstronnej współpracy obu miast i pogłębianiu

kontaktów. Delegacja zapoznała się z pracą instytucji naukowych, kulturalnych i gospodarczych Poznania i województwa poznańskiego. Także sytuacja polityczna i gospodarcza Polski stanowiła główny temat wielu rozmów. Członkowie delegacji interesowali się m.in. przebiegiem kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Goście spotkali się także z aktywnymi gospodarzami i politycznymi w HCP. Nawijając do sytuacji w naszym kraju W. Mysienko stwierdził, że w czasie spotkania w HCP, że w prowadzeniu Polski z kryzysu leży wyłączenie w rękach partii oraz ludzi pracy.

W ostatnim dniu pobytu w Poznaniu delegacja radziecka na Cydadelę złożyła kwiaty pod pomnikiem Bohaterów, posadziła drzewka przyjaźni. W minioną sobotę goście spotkali się także z członkami Egzekutywy KG PZPR w w Kleszczewie, byli w Stacji Hiedowli Roślin w Nagrodzicach i RSP w Krzyżownikach, zwiedzili Kórnik.

W niedzielę, w godzinach rannych delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy opuściła Poznań. (bg)

Nowy rektor Akademii Medycznej

INFORMACJA WŁASNA

Przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich poznańskiej uczelni medycznej wybrali 29 maja br. nowego jej rektora. W wyniku tajnego i bezpośredniego głosowania został nim prof. dr hab. Jerzy Wójtowicz. Za jego powołaniem na to stanowisko opowiedziało się 229 (spośród 334) elektorów. 52 głosy otrzymał prof. dr hab. Witold Jurczyk, 30 — prof. dr hab. Maciej Gembicki,

a 23 głosy prof. dr hab. Antoni Prusiewicz.

Rektor-elekt jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu. Uzyskał w niej dyplom w roku 1957. W roku 1967 został kierownikiem Zakładu Radiologii AM, przemianowanego w 9 lat później w Instytut Radiologii. Zorganizował m.in. pracownię informatyki i statystyki w tej uczelni. Prof. dr hab. Jerzy Wójtowicz — członek PZPR — obejmuje funkcję rektora po zatwierdzeniu wyboru przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki. (len)

(PAP) Wreszcie uchylono rękawicę tajemnicy w sprawie, o której od pewnego czasu krążyły różne wieści, a określanej powszechnie jako PHZ „Dziwex”. O niektórych ustaleniach śledztwa dotyczącego organizowania wyjazdów polskich dziewcząt do klubów nocnych we Włoszech poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej zorganizowanej przez rzecznika MSW.

Jeszcze przed oficjalnym wszczęciem śledztwa w Biurze Kryminalnym Komendy Głównej MO zaczęto zbierać materiały sprawy, która otrzymała kryptonim „Florence”. Chodziło o wyjaśnienie sygnałów o organizowaniu wyjazdów dziewcząt do lokali we Włoszech. M.in. na początku ub. r. ustalono, że 40-letni Janusz K. karany już za handel dewizami, a zatrudniony w Zjednoczonych Przedsiębiorstwach Rozrywkowych w Warszawie, ma coś wspólnego z fałszywymi zaświadczeniami wydawanymi dziewczynom wchodzącym w skład grup tanecznych udających się do Włoch.

Sygnał ten znalazł potwierdzenie w zebranych materiałach. Ustalono też, że Janusz K. utrzy-

mywał bliskie kontakty z obywatelami włoskimi, mieszkającymi w Warszawie, z którymi w ramach legalnej działalności nawiązywał kontakt z agencją z okolic Mediolanu. W sumie śledztwem objętych jest 9 o-

zarów w wysokości 25—30 dolarów dziennie. Poszukiwano kandydatów również w dyskotekach, w szkole baletowej. Jeżeli wyjazd organizował Janusz K., to dziewczęta wyjeżdżały na podstawie

paszportu turystycznego. Natomiast, gdy wyjazdem zajmował się pracownicy PZPR, dziewczęta otrzymywały paszport służbowy, a wszystko miało pozory legalności, łącznie z podpisaniem kontraktów. Po krótkim przeszkoleniu i nauczaniu jednego — dwóch układów tanecznych wyprawiano dziewczęta do Włoch, gdzie oczekiwały na nie opiekun. Płacił za obunki w sklepach, zapewniał mie-

szkanie i wyżywienie, ale jednocześnie zabierał paszporty. W konsekwencji dziewczęta były całkowicie uzależnione od swoich opiekunów, tym bardziej, że żadna z nich nie posiadała na początku

larów, z czego dziewczyna otrzymywała ok. 1 dolar. Za sumy od 1500 do 3000 dolarów można też było „wydzierżawić” dziewczęta do swojej wyłącznej dyspozycji. Jak się szacuje, do tego typu pracy zwerbowano od 300 do 500 dziewczyn.

Zyski Janusza K. ocenia się na ok. 15 000 dolarów, a byłych pracowników ZPR na ok. 30 000. Należy dodać, że śledztwo dotyczy nie tylko przeciwko organizatorom wyjazdów, bowiem zarówno we Włoszech, jak i w Polsce nie jest karana prostytutka, a tylko stręczycielstwo.

Podczas konferencji przekazano prośbę departamentu konsularnego MSW adresowaną do rodziców lub innych osób, których bliscy mogą się znajdować w takiej sytuacji we Włoszech, a posiadających ich adresy lub telefony — o skontaktowanie się z tym departamentem.

Najwzrost w dalszym ciągu nie brak. Wciąż jeszcze wiele młodych dziewcząt wierzy, że po kilku godzinach zajęć z choreografią można zostać gwiazdą telewizyjną.

Przykre rozczarowanie potencjalnych gwiazd filmowych

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe jako centrala handlu zagranicznego „Dziwex”

w kabaretach a w rzeczywistości wyjeżdżające dziewczęta pełniły rolę pań do towarzyszenia w nocnym klubie. Do prowadzenia tej sprawy powołano specjalną grupę operacyjną — śledczą, a w lutym br. zatrzymano Janusza K.

Śledztwo wykazało, że niezależnie od siebie, działali w Polsce dwie grupy zajmujące się organizowaniem wyjazdów dziewcząt. Jedną prowadził Janusz K.,

sob, w tym 6 tzw. naganiaczy. Zatrzymano też 2 obywateli włoskich.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że z inicjatywą zatrudnienia polskich dziewcząt w nocnych lokalach wyszli Włosi. Kandydatki werbowane przy pomocy ogłoszeń w prasie o poszukiwaniu dziewcząt z dobrą prezencją do grup baletowych. Oferowane atrakcyjną pracę za granicą oraz

paszportu turystycznego. Natomiast, gdy wyjazdem zajmował się pracownicy PZPR, dziewczęta otrzymywały paszport służbowy, a wszystko miało pozory legalności, łącznie z podpisaniem kontraktów. Po krótkim przeszkoleniu i nauczaniu jednego — dwóch układów tanecznych wyprawiano dziewczęta do Włoch, gdzie oczekiwały na nie opiekun. Płacił za obunki w sklepach, zapewniał mie-

szących pieniędzy, a w krótkim czasie okazywało się, że są one za duże i to niekiedy na znaczne kwoty. Już w pierwszych dniach po rozpoczęciu pracy niemiłosiernie było się zorientować w jej charakterze. Część dziewcząt uciekała symulując chorobę, część itp. Większość jednak godziła się na swoją rolę. Za spędzenie kilkunastu minut z dziewczyną klient płacił właścicielowi lokalu ok. 30 do

Miejska konferencja PZPR w Ostrowie

Na cokole
musi stanąć prawda

— Nie jesteśmy przeciw idealom w partii, ale je nam pokażcie — powiedział jeden z dyskutantów, podczas sobotniej miejskiej konferencji sprawozdawczo - wyborczej PZPR w Ostrowie. W obradach dominowały głównie dwa nurty — partyjny i gospodarczy. Niektórzy mówcy do bierali mocne, dosadne słowa i przykłady. Większość wyrażała się prostym językiem, próbując sprzedać to co ostatnio ludzi bolało najbardziej.

Partia powinna przeżyć swoje oczyszczenie, jego zaś finałem będzie zjazd. Dzisiejsza — nie zaimponuje. Jeśli nie — znowu posypią się legitymacje — przewidywano.

Przysłuchując się wystąpieniom, odnosilo się wrażenie, że ci ludzie chcą pewnej wspólnoty. Chodziło o partię. Taką, jaką widzieli w wyobraźni. Czyżby, nie pozbawioną zasad moralnych, silną.

— Trzeba odkurzyć i zdjąć z półek bibliotecznych książki marksistów i przeczytać — ra-

dzo. Daleko odeszliśmy bowiem od modelowej linii i pora nareszcie do niej wrócić. Inaczej — w działaniu wyprzedzą nas inni. Najwyższy czas się ocknąć i iść naprzód, nie dreptać w miejscu. Gdyby nie ZNTK — w pierwszymajowym pochodzie ślubny wyłącznie ha-

dzono. Wydawało się, że sala pragnie bardziej niewiele. Tylko tego, od czego odwykła. — Głosić trzeba prawdę, choćby najgorszą. Żadamy pokrycia słów z czynami, nie damy się okłamywać. Chcemy odpowiedzialności. A możemy na powrót dawać z siebie wszystko, byle tylko nasze dążenia nie rozmywały się w sprzecznościach. Prawie nikt nie chwalił. Ganiłono za wszelką powierzchowność.

I sekretarzem KM PZPR w Ostrowie wybrany dotychczasowy pracownik ostrowskiego oddziału Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności nr 12 we Wrocławiu, technik ekonomista — Bronisław Kociemba, (ewi)

Konińskie

Z 1730 hektarów
nie będzie plonów

Przeprowadzony tej wiosny w województwie konińskim przegląd użytków rolnych wykazał, że nie nastąpiła poprawa względem roku ubiegłego. Pewien wpływ na wyniki mogli mieć fakt, że tegoroczny przegląd dokonany był sumiennie i krytyczniej niż poprzednio. Po raz pierwszy objęto nim także pola PGR.

W sumie w tym roku nie będzie plonów na 1730 hektarach, które nie zostały obsiane. Największy udział w tej powierzchni mają rolnicy indywidualni — prawie 800 hektarów, lecz jeśli wziąć pod uwagę powierzchnię na których gospodarują, to „wyprzedzają” ich spółdzielnie produkcyjne (nie zagospodarowały w tym roku 595 hektarów). Odlegające ziemie znalazły się w pozostałych sektorach rolnictwa. Zaskakujące, że nie odnosi się to tylko do gruntów najgorszych — nie obsiano w tym roku 120 hektarów gruntów III i IV klasy.

Przyczyną tego marnotrawstwa, prócz zwykłej niegospodarności, jest także brak możliwości dobrego gospodarzenia przez właścicieli ziem, co dotyczy starych, samotnych rolników.

Komisje kontrolne wydały zalecenia gwarantujące wykorzystanie niezagospodarowanych gruntów jeszcze w tym sezonie wegetacyjnym. Ich realizacja zostanie skontrolowana. W szczególnych przypadkach wystąpiono o zmianę właściciela bądź użytkownika odlegających ziem, a także o przekazanie gospodarstw za rentę bądź na konto PFZ.

Kontrola wykazała także, że 750 hektarów użytków są niewłaściwie zagospodarowane; na przykład: nie odpowiadają rodzajowi uprawy. Powoduje to wymierne straty w wartości i ilości produkcji rolniczej. Stwierdzono, że 136 hektarów gruntów wymaga rekultywacji. Często po prostych, tanich zabiegach można by je użytkować w przyszłym roku.

(woj)

Poznańskie

Ludzie nie chcą „tajemniczych”
planów rozwoju miasta czy gminy

Przedmiotem wielu skarg mieszkańców miast i gmin Poznańskiego, kierowanych zarówno do władz lokalnych, jak i wojewódzkich, jest ostatnio niedostatek rzetelnej informacji o planach rozwoju mikroregionów. Ludzie krytykują fakt, że niewiele wiedzą, bo niby skąd mają czerpać wiadomości, jak ma wyglądać najbliższa i dalsza przyszłość miasta czy gminy. A przecież to wszystkich interesuje, czego w swojej miejscowości czy okolicy mogą oczekiwać w najbliższych latach.

Tymczasem plany zagospodarowania przestrzennego i szczególnie niekiedy są jakby tajemnicze. Nie są prezentowane podczas zebrań środowiskowych, mało dyskutuje się na ten temat z przedstawicielami samorządu mieszkańców, często rozmaite decyzje nie są kon-

sultowane ze społeczeństwem. Zwracając na to uwagę zwłaszcza mieszkańcy Gniezna, że w minionych latach nagminnie podejmowano ważne postanowienia arbitralnie, często też bez należytego uwzględnienia interesu społecznego. Później dowiadywano się o różnych poczynaniach już w trakcie ich realizacji.

Takim praktykom ludzie zdecydowanie się sprzeciwiają. Chcą dorzucić swoje przysłówie trzy grosze do planów rozwoju społeczno - gospodarczego miasta, wsi, osiedla. Chcą być ich współgospodarzami, a nie tylko świadkami faktów dokonanych. Odzywają się teraz głosy, że na przykład, gdyby skonsultowano z mieszkańcami kwestię budowy kombinatu „Metalplast” w Obornikach, to nie powstałby on w obecnym miejscu, z któ-

rego trzeba było usunąć znaczną część lasu.

Spółeczna konsultacja decyzji władz lokalnych i wojewódzkich jest teraz potrzebna, jak chyba nigdy dotychczas. Ludzie czują się przez wiele lat oszukiwani, wprowadzani w błąd. To nierzadko doprowadzało ich z równowagi i teraz się z tym nie zgadzają. Nawet jeśli nie mają racji, chcą usłyszeć rzeczowe kontrargumenty. Nie będzie wówczas niepotrzebnych niejasności i wątpliwości.

A takie zrodziły się w większości gmin Poznańskiego, gdy decydowano o ich losach bez zważania na różne głosy (najczęściej zdrowego rozsądku). Nie może być tak, by tylko plany podziału działek budowlanych były publicznie znane mieszkańcom regionu — chcą o nim wiedzieć wszystko. (bop)

Z kartkami po mięso

Majowe — ważne
do 6 czerwca

Wicewojewoda poznański — Ryszard Cmielewski poinformował, że przedłuża się czas realizacji majowych kart zaopatrzenia na mięso, jego przetwory i drób do 6 czerwca. Do tego dnia będzie można odbierać również przydziały margaryny. Po raz ostatni jej zakup odnotowany zostanie na kartkach cukrowych. W czerwcu zaopatrzy się społeczeństwo w margarynę na dotychczasowych zasadach, przy czym adnotacje do konywane będą na kartkach zaopatrzenia na masło. Postanowione zostało też, że przetwory ziołowe i ryż nie mogą być kupowane na cały kwartał, dopuszcza się natomiast realizację odcinków majowych również w tym miesiącu.

Co poza tym nowego w reglamentowanej sprzedaży? Wobec kłopotów z zaopatrzeniem sklepów w drób, zwiększone zostały możliwości jego zamian.

I tak zastąpić mogą kurczaka — mięso i wędliny II grupy. Kartki na drób będzie można zamieniać (w sklepach fabrycznych „Poldrobu” przy ul. Głogowskiej i ul. Dzierżyńskiego) na podroby, konserwy i wędliny. Przyjęto, że jednej sztuce drobiu odpowiada jeden kilogram wymienionych wyrobów. Ponadto dopuszcza się możliwość zrzęzynowania z mięsa II grupy na rzecz wędlin tej samej grupy.

Prawo serii — trwa, wkrótce niewiele pozostanie z pierwotnych złożeń systemu reglamentowanej sprzedaży. Zmian jest wiele, że niektórzy kupujący tracą już orientację co na co można zamienić i dlatego należałoby wypracować dopuszczalnych w tym względzie możliwości umieszczyć w każdym sklepie. (plik)

Dzień niespodzianek i prezentów



1 czerwca zwykle dłużej pozostaje w pamięci najmłodszych. Przynosi bowiem wiele wrażeń, atrakcji, niespodzianek, a także prezentów. Tegoroczny Dzień Dziecka będzie, niestety, mniej „słodki” niż poprzednie. Nie spełnią się marzenia o torcie pełnym lików, cukierków, bombonów lub o rogu obfitości. Nie każda mama znalazła bowiem czas na oczekiwanie w kolejce przed sklepem cukierniczym. Oby brak owych przysmaków zdołał zrekompensować udane zabawy, których wiele przygotowano — choćby w żłobkach, przedszkolach, szkołach, domach kultury.

Fot. „Głos” — R. Świątkowski

W Kórniku zlikwidowano
nonsensowny objazd

Kórniccy taksówkarze obliczyli, że dziennie zużywają kilka litrów benzyny na przejazd z rynku na postój, mieszczący się tuż przy wlocie jednej z uliczek na tenże rynek. Tyle, że uliczka jest jednokierunkowa i do postoju trzeba (nie chcąc ryzykować mandatu) objechać „oplotkami”, nakładając kilkaset metrów drogi — bitej, co prawda, ale kocimi łbami.

Nie mogąc zrozumieć, dlaczego tak niefortunnie w tej sprawie decyzji nie można zmienić (mając na uwadze oszczędność paliwa i stan rezerw w samochodach), taksówkarze zwrócili się do „Głosu”, my z kolei do naczelnika

miasta i gminy — Jana Kučerackiego. Przyrzekł on przyspieszenie pomyślnego dla taksówkarzy rozwiązania kłopotów z dojazdem na postój. I rzeczywiście, jak nas ostatnio powiadomiono, jednokierunkowa dotychczas ulica, na której jest on zlokalizowany, została zamknięta dla ruchu z wyjątkiem taksówek (i pojazdów mieszkających przy niej osób). Dzięki temu taksówki będą mogły wjeżdżać w tę uliczkę z obu stron, a więc także z rynku unikając uciążliwego objazdu. Zmianę oznakowania ulicy zlecono średzkiemu oddziałowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. (zk)

telefony
donoszą...

● Na drodze z Tuczna do Studzian (Piłskie) kierujący „Warszawą” zjechał na lewą stronę i uderzył w drzewo. W wypadku śmierć poniosła jedna osoba, a trzy zostały ranne. Przyczyną wypadku była brawurowa jazda i niestrzeżony stan kierowcy.

● W Ligocie (Kaińska) „Warszawa” wypadła z łuku drogi z trasy i przekosiłkowała do rowu. Jedna osoba poniosła śmierć, a trzy zostały ranne.

● W Wleńsku (Piłskie) ranny został niestrzeżony pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Fiat” 125 p.

● W Pile na skrzyżowaniu ulic Ludowej i Roosevelta ranny został 72-letni rowerzysta, który doprowadził do zderzenia z motocyklem.

● Na trasie Bojanowo — Tarcholin (Leszczyńskie) ranny został motorowerzysta, który na skutek potrącenia pieszego przejechał się.

● Na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp. i Mostowej w Goślinie (Leszczyńskie) „Fiat” 125 (nauka jazdy) zderzył się z motocyklem, którego kierowca doznał obrażeń.

● Na trasie z Pępowa do Pogorzeli (Leszczyńskie) ranny został kierowca „Fiat” 125 p, który zjechał na pobocze uderzając w drzewo.

● Na ul. Limanowskiej w Ostrowie ranny został 8-letni chłopiec jadący rowerem, który zderzył się z „Syreną”. (jz)

Opryski wokół Sierakowa i Obornik

Mniszka atakuje lasy

W tym, że do walki ze szkodnikami trzeba było importować preparat angielski, o większej skuteczności działania i o krótszej karencji toksycznej.

W Okręgu Lasów Państwowych, do którego należą tereny leśne w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, w roku ubiegłym zagrożenie szkodnikami było jeszcze stosunkowo niewielkie. Występowanie brudnicy mniszki zaobserwowano na obszarze 9000 ha. W tym roku stwierdzono ogromny potencjał rozrodczy tego owada, który onanował już 60 000 hektarów lasów w Wielkopolsce. Obecnie trwają prace nad ostatecznym zakwalifikowaniem powierzchni do opylania.

Stwierdzono, iż panująca ostatnio pogoda i wysokie temperatury przyspieszyły rozwój gąsienic i niebawem roz-

poczną one wędrówkę ku koronom drzew. Trzeba temu co prędzej zapobiec. Na początku czerwca rozpocznie się więc zwalczanie szkodnika przy pomocy francuskiego środka — „Decis” — o działaniu takim samym jak angielski „Ambus”. Koncentracja zabiegów, dokonywanych przy pomocy 2 samolotów i 2 helikopterów nastąpi głównie w rejonach Sierakowa i Obornik.

Stwierdzono, iż środek nie jest szkodliwy dla pszczoł i ptaków, ludzi natomiast przestrzega się przed odwiedzaniem lasów przez 2 tygodnie od czasu dokonania opylania.

Walka z brudnicą mniszką jest niezwykle uciążliwa i kosztowna. Szacuje się, iż pochłonie ona w kraju około 2 miliardy złotych. Las jest jednak bezcennym dobrem i za wszelką cenę trzeba go ochronić. (zd)

CZERWIEC	Augustyna Jaromira
1	
Poniedziałek	Słońce: 4.41—20.59

TEATRY

Nieszyjne.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Gangsterzy szos” (kanad.).
JĄROCIN: „Zandarm na emeryturze” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Indeks” (pol. ski); Stylowe: „Transamerican express” (amer.).
KŁODAWA: „Dzień szarańczy” (amer.).
KONIN Górnik: „Kontrakt” (pol. ski); „Sekret Enigmy” (pol.); Oskard: „Przygody Robinsona Kruzo” (radz.); „Lek wysokości” (amer.).
KOSCIAN: „Piraci XX wieku” (radz.).
LESZNO: „Terror Mechagodzili” (jap.); „Indeks” (pol.).

NOWY TOMYŚL: „Dwie matki” (wieln.).
PNIEWY: „Jajo węża” (RFN); „Na tropie sokoła” (NRD).
SREM Stokno: „Wierna żona” (fr.); „Wódz Indian, Tecumseh” (fr.).
TRZCIANKA: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).
TUREK: „Szkłane serce” (RFN).
WAŁCZ Teczka: „Wielki sen” (ang.); „Przygody matki Nuki” (radz.).
WRONKI: „Rafferty i dziewięć” (amer.).
ZŁOTÓW: „Płonący wieżowiec” (amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Dziwczęta z Nowolipiek”; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Dziecięce muzykowanie; 12.45 Rolnicze kwadransy; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pięciolipki; 19.40 Magazyn młodzieżowy „Punkt wi-

dzenia”; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert żywych; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów — H. Łukomska dzieciom; 21.20 Przebieg trzech pokoleń; 22.20 Radio Kierowców; 22.23 Fonoteka Narodowa; 23 „Mina dzień”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 14, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Notatki scenarzysty” — 1 odc. książki J. S. Stawińskiego; 9.10 Dzieci lubią piosenki Muminów; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Utwory kameralne Mozarta; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pantone; 11 Aud. społeczna; 11.30 Śpiewają Ella i Louis; 12.05 W tonacji Trójk; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Moja Antonia” — pow.; 14 Symfonie koncertujące; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodia; 16 Posłuchać warto.; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Tak niedawno to było”; 17.05 Muzyka na poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow w wyd. dzw.; „Wielka kariera” 19.35 Ope ra tygodnia; 19.50 „Notatki scenarzysty”; 20 60 minut na godzinę; 21 Zapomniane koncerty; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23

Wiersze Eluarda; 23.05 Między dniem a snem.
Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.50 Radioexpress; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Magazyn Motoryzacyjny; 7.45 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 8.15; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. W. Leisera; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Fel. sportowy; 17.20 Stereo: Muzyka po pracy — Halina Zagajewska; 17.40 Aud. młodego; 17.55 W muzyce z Poznania.

TELEWIZJA

PROGRAM I
10.00 — TTR, RTSS, J. polski (sem. I);
14.00 — TTR, RTSS — Matematyka (sem. II);
15.30 — NURT — Psychologia — „Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela”;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektyw;
16.30 — Program dla dzieci;
17.45 — „Cztery pancerze i pies” — „Tiergarten”;

18.50 — Dobranoc;
19.00 — Echo stadionów;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Rolnicze rozmowy;
20.10 — „Mówię do Ciebie, po latach milczenia”. Widowisko poetyckie oparte na wierszach Czesława Miłosza;
21.10 — „Ping-pong” — film dok.;
21.35 — „Syndykalizm” — program publicystyczny;
22.00 — Rozmowa literacka;
22.40 — Dziennik;
22.55 — Studio festiwalu krakowskich.

PROGRAM II
16.25 — Język rosyjski (11);
16.55 — Język francuski (11);
17.25 — Język angielski dla zaawansowanych (10);
18.00 — „Werniksz w Bilgoraju”;
18.25 — Jan Sebastian Bach — koncert d-moll na skrzypce i obój;
18.45 — „I lekarz żołnierzem bywa” — rep. filmowy;
19.00 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;
DZIEŃ TUNEZYJSKI W TELEWIZJI POLSKIEJ
20.00 — Goście wieczoru: przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Tunezyjskiej;
20.10 — „Mala wieś — Tarsisz” — film o Tunisie;
20.25 — Rozmowa o skutkach kolonializmu;
20.35 — „Kartagńczycy, Rzymianie, Arabowie i inni...” — film dok.;
20.55 — Rozmowa o dziejach Tunezji;
21.05 — „Wschodnie wybrzeże” — film dok.;
21.35 — 24 godziny;
21.45 — Rozmowa z tunezyjskimi specjalistami, którzy odbyli studia w Polsce;
21.55 — Rozmowa o tunezyjskiej służbie zdrowia;
22.10 — „Wielkie południe” — film dok.;
22.30 — Rozmowa o Berberach, ich obyczajach i historii.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pocewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.

Zasiłki wychowawcze: rozbieżne stanowiska ministerstwa pracy i „Solidarności”

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy ministra pracy płac i spraw socjalnych — zgodnie z postulatami zawartymi w porozumieniach społecznych z Wybrzeża w pierwszej połowie br. miał zostać wprowadzony zasiłek dla matek przerywających pracę dla wychowania dzieci.

9 stycznia br. Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przesłało do związków zawodowych oraz poddało pod społeczną dyskusję propozycję dotyczącą zasiłku wychowawczego. Wyowiedziały się w niej organizacje społeczne, w tym przede wszystkim reprezentujące interesy kobiet, czytelnicy, dokonany został sondaż opinii publicznej na ten temat. Swoją opinię przekazały także przedstawiciele związków branżowych i autonomizacyjnych. Tocząca się dyskusja i zgłaszane uwagi wykorzystane zostały do opracowania poprawionej wersji założeń wprowadzania zasiłków wychowa-

wczych, uwzględniającej oceniowania społeczne, jak i możliwości finansowe wprowadzenia tego zasiłku.

Do dnia 27 maja mimo wielokrotnych prób, uwag do propozycji resortu nie zgłosiła KKP „Solidarność”. Uwzględniając to, w dniu 27 bm. podjęto rozmowy w celu uzgodnienia stanowisk. W toku rozmów przyjęty został szereg wspólnych ustaleń.

W toku konsultacji wyłoniły się jednak również i rozbieżności, których nie udało się usunąć. Dotyczy to przede wszystkim rozszerzenia zakresu przyznawania zasiłków wychowawczych na wszystkie kobiety z rodzin pracowniczych, tj. także na niepracujące zawodowo za czym opowiedziała się grupa KKP, rozszerzając w ten sposób ustalenia podpisanych porozumień.

Resort proponuje utrzymanie zasad określonych w porozumieniu gdańskim i szczecińskim, przewidujących przyzna-

nie uprawnień tylko kobietom pracującym tj. tym, które mają uprawnienia już obecnie do urlopów bezpłatnych KKP postuluje również wprowadzenie zasiłków wychowawczych dla matek w rodzinach, których dochody przekraczają 3.600 zł miesięcznie na osobę. Delegacja KKP nie zgodziła się także z propozycją resortu wprowadzenia w pierwszym etapie zasiłku na jeden rok (po ukończeniu urlopu macierzyńskiego i wypoczynkowego), od połowy 1982 roku zasiłku dwuletniego a trzyletniego od połowy 1983. Grupa robocza KKP zaproponowała wprowadzenie zasiłków od 1 lipca br. dla matek dzieci, które nie ukończyły dwóch lat życia i od 1 lipca 1982 r. zasiłków do ukończenia przez dziecko trzech lat. Natomiast MPPISS zaproponowała, by zasiłkiem trzyletnim objąć już od połowy tego roku matki samotne, po porodach wielorakich oraz matki mające dzieci kalekie.

„Poznańskie słowniki” powróciły ze wspólnego tournée

INFORMACJA WŁASNA

Informowaliśmy 11 maja o pierwszym wspólnym wyjeździe na zagraniczne tournée obydwo sławnych poznańskich chórów chłopięcych: Jerzego Kurczewskiego i Stefana Stulgrosza.

Do Poznania powróciły „słowniki” S. Stulgrosza. W czasie dwutygodniowej podróży artystycznej wystąpili razem z zespołem J. Kurczewskiego na 11 koncertach — w Republice Federalnej Niemiec i w Belgii, a nadto dali samodzielny koncert w Helmstedt (RFN).

W Belgii wszystkie występy odbyły się — co często na zachodzie Europy praktykowane — w kościołach. Koncerty te cieszyły się — jak dowiedzieliśmy się od Andrze-

ja Plucińskiego — inspektora Chóru Chłopięcego i Miejskiego Filharmonii Poznańskiej — wielkim zainteresowaniem powołaniem u tamtejszej publiczności, która zarówno w większych ośrodkach takich jak Liege czy Brugge, jak i w małych miasteczkach bardzo licznie przebywała na nie gotując poznaniakom duży aplauz. Pierwsze występy „Poznańskich słowników” w Belgii były zarazem 49 tournée zagranicznym zespołu.

Natomiast chór Kurczewskiego udał się z Belgii w dalszą część europejskiego wояжу koncertowego. Obecnie występuje we Francji. Stamtąd trasa podróży wiedzie do Szwajcarii. Włoch i ponownie do RFN. Powrót do Poznania spodziewany jest około 20 czerwca. (wig)

Federacja Konsumentów czeka na rejestrację

(PAP) Zapoczątkowana przed miesiącami przez redakcję „Życia Gospodarczego” Instytut Handlu Wewnętrznego i Usług inicjatywa powołania Federacji Konsumentów zbliża się do formalnego zakończenia. Jak poinformowali dziennikarze na konferencji prasowej przedstawiciele członków założycieli, opracowany został już statut Federacji, który wraz z wnioskiem o zarejestrowanie złożono w Urzędzie M. St. Warszawy. Rejestracja oczekiwana jest najpóźniej pod koniec czerwca.

Wręczenie nagród dziennikarskich

(PAP) 29 bm. w siedzibie SDP w Warszawie odbyło się spotkanie laureatów nagród za pracę dziennikarską i w tym najcenniejszego wyróżnienia — przyznawanej dorocznie nagrody im. Bolesława Prusa.

Rok 1980 — stwierdził prezes SDP — zasadniczo zmieniła personalną geografie rozdawania nagród w naszym środowisku. Część obecnych nagród to niejako nagrody wyrównawcze dla ludzi, którzy powinni je otrzymać znacznie wcześniej. Ich uhonorowanie zgodne jest z oceną i odczuciami przytaczającej części środowiska dziennikarskiego. Rok 1980 — powiedział S. Bratkowski — zamknął pewną fazę w historii socjalizmu w Polsce, otwierając nowy okres wzmożonego wysiłku i pracy. Prezes SDP złożył serdeczne gratulacje wszystkim laureatom.

Pierwszą nagrodę im. Bolesława Prusa za rok 1980 przyznano red. Jerzemu Turowiczowi, naczelnemu redaktorowi „Tygodnika Powszechnego”; drugą nagrodę otrzymał Klemens Krzyżgórski z „Prasy Polskiej”; trzecią nagrodę jury przyznało Jerzemu Zielińskiemu z „Problemów”.

pod jednym tylko kątem widzenia”.

W „TYGODNIU” — Olgierd Błażewicz zwraca uwagę na to, że obecnie wyszło wiele źródeł z robkowania dla artystów, ongi wykorzystywanych w tzw. propagandzie wizualnej i propagandzie sukcesu. „Czas nie dla róż” tytułuje autor te publikację.

W „PANORAMIE” — Ada Kistrzówna w artykule „Lokomotywy pod płotem” wraca do inicjatywy „Solidarności” z HCP uchomienia produkcji lokomotyw spalinowych oraz części do ty. unieruchomionych pod płotem.

W „PRZEKROJU” — Jerzy S. decki daje relację „Przed przerwą w poznaniu Teatru Nowym”, czyli o przygotowywanym spektaklu na temat poznańskie. O Czerwca 1956 przez Izabellę Owińska i Włodzimierza Branickiego, naszego redakcyjnego kłega.

W „SOLIDARNOSCI” — Wanda Falkowska pisze o buncie wronów we Wronkach „Kraty ciemne” o konieczności podlegania służby penitencjarnej — kontroli społecznej.

LEKTOR

Praca

Podjęcie dodatkową pracę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24320g.

Uczennica fryzjerska potrzebna, ukończona 16 lat, mieszkanie zapewnione. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 27. 23589g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem w Poznaniu lub w innym mieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23716g.

Oddam proste szyć do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23719g.

Do zakładu budowlanego przyjmę ucznia i pracownika na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23730g.

Przyjmę jakiegokolwiek pracownika chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23825g.

Przyjmę każdą pracę — warunki mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23916g.

Przyjmę szlifierza i pomoc w galvanizacji. Pożnań, Dzierżyńskiego 129A. 23975g

Przyjmę pracę chałupniczą najchętniej krawiectwo ciękie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24045g.

Przyjmę pracę zleceną na tokarnię uniwersalną długość tocznia 2000 mm, średnica 200 mm. R. Nowak Swarzędz, 62-020 ul. Armii Czerwonej 16, p. 16. 24102g

Instalator przyjmie dozorstwo lub inną pracę mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24184g.

Zakład zlewniarski zatrudni uczennice powyżej 17 lat. Ul. Czajca 2, tel. 24-20-68. 24422g

Przyjmę malarza, murarza i uczniów. Ul. Gólcowska 43 przy Leszczyńskiej. 24487g

Przyjmę ucznia. Blacharstwo samochodowe. Pożnań, ul. Howska 7 (Sześć bankowo). 24533g

Przyjmę szyć do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24618g.

Rencistka przyjmie pracę chałupniczą, oprócz zycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24766g

Rencistka przyjmie pracę (prywatny handel, zrealizacja, usługi). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24785g.

Uczeń, uczennica krawiecka potrzebni. Głogowska 144. 24924g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel. 24616g

Zegar stojący brazyłowy kupię. Tel. 77-65-85. 24100g

Pilnie kupię nowy silnik do MZ-250 Sport. Zgłoszenia: Poznań, ul. Sobotek 6 (Junikowo) godz. 18-19. 24350g

Ogródek działkowy przy ul. Lutyckiej — Obowiązkowy kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24578g.

Przetwarzacz — zgrablarz „Gwiazda” kupię. Roman Grzegorzczak, 64-095 Racot, Witkowski 8 (oferty kierować z ceną). 24757g

Kupię zagospodarowany ogródek działkowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25075g.

Nowa Praktyka PLC-3 z Pancolarem kupię. Tel. 49-43-87 po godz. 21. 25082g

Sprzedaż

Motocykl WSK Sport 175 sprzedam. Szamotyły 8 m. Marcelego Nowotki 8 m. 5. 24023g

Dwie palmy, zegarek elektroniczny, sprzedam. Tel. 20-34-92. 24094g

Falsonometr szwedzki, legalizacja, gwarancja sprzedam. Pożnań, ul. Próżnińska 4 m. 4. 23702g

Sprzedam karoserię Fiaty 125p MR po wypadku (cznik 1976) Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Iluk zaburtowy DE-6 ta do sprzedam. Tel. 532-19. 25155g

Konstrukcje szkieletu dachu garażu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23855g.

Overlok Singer — profesjonalna nowa sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24252g.

Vistule w dobrym stanie sprzedam. Krystyna Szymkowiak 62-089 Pałędzie, Poczta 18. 24309g

CHCESZ ZDOBYĆ DOBRY ZAWÓD?

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE

DO NAUKI ZAWODU

ŚLUSARZA MECHANIKA

chłopców i dziewczęta do Warsztatu Nr 5 we Wronkach.

ŚLUSARZA MECHANIKA

chłopców do Warsztatu Nr 4 w Koźminie.

ŚLUSARZA MECHANIKA i ŚLUSARZA

chłopców i dziewczęta do Warsztatu Nr 7 w Odolanowie.

NAUKA ZAWODU

w warsztacie i szkole trwa trzy lata, w zawodzie ślusarza — dwa lata.

— Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje — spawacza.

— Otrzymują wynagrodzenie zależne od roku nauki, premię oraz stypendium i zapomogi specjalne na ogólnie obowiązujących zasadach.

— Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z bezpłatnego zakwaterowania w internacie lub w kwaterekach.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- WARSZTAT SZKOLENIOWY NR 4 — tel. 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 Koźmin, woj. kaliskie.
- WARSZTAT SZKOLENIOWY NR 5 — tel. 225, ul. Myśliwska 11, 64-510 Wronki, woj. pilskie.
- WARSZTAT SZKOLENIOWY NR 7 — tel. 312-41, ul. Bartosza 14, 64-430 Odolanów, woj. kaliskie.

1507-K1

BANK SPÓŁDZIELCZY

RZEMIOSŁA

ulica Szyperska 1, 61-754 Poznań, tel. 504-12

WYDZIERŻAWI

albo ZAKUPI

◆ POMIESZCZENIE

o powierzchni powyżej 250 m² z przeznaczeniem

NA LOKALE BANKOWE.

1468-K1

10 000 „Fiatów 126p” w sprzedaży ekspresowej

(PAP) Centrala Techniczna — Handlowa Motoryzacji „Polmozyt” uprzejmie zawiadamia o uruchomieniu sprzedaży ekspresowej samochodów „Fiat 126 p” przez przedsiębiorstwa Polmozyt z dniem 10 czerwca 1981 r. oraz przez FSM Bielsko-Biala z dniem 3 czerwca 1981 r. — w granicach wielkości przewidzianych na ten cel rocznym planem dostaw rynkowych.

Informuje się, że plan br. obejmuje na cele sprzedaży ekspresowej łączną ilość 20 000 sztuk samochodów „Fiat 126 p”. Z ilości tej sprzedano w ekspresie w m-cu lutym 1981 r. — 10 tys. sztuk, obecnie uruchamia się sprzedaż pozostałych 10 tys. sztuk, co wyczerpie je całkowita ilość samochodów „Fiat 126 p” przeznaczonych na ten cel planem rynkowym 1981 r.

Ponieważ w poszczególnych PP Polmozyt i stacjach FSM zawierane w m-cu lutym br. społecz-

ne komitety kolejkowe sporządziły listy obejmujące łącznie ok. 32 tysiące osób chcących nabyć w trybie ekspresowym samochód „Fiat 126 p” — PP Polmozyt i FSM Bielsko-Biala będą obecnie prowadzić tę sprzedaż w porozumieniu z zainteresowanymi „społecznymi komitetami kolejkowymi”.

Uruchamiana obecnie do sprzedaży ekspresowej łączna ilość 10 000 samochodów „Fiat 126 p” została rozdzielona dla poszczególnych PP Polmozyt i FSM w relacjach ilościowych proporcjonalnie do liczby zgłoszeń w listach w/w „komitetów kolejkowych”. Dopłata ekspresowa do obowiązującej aktualnie ceny detalicznej ustalona została w wysokości 50.000 zł.

Po wyczerpaniu limitu obecne 10 tys. samochodów „Fiat 126 p” nie przewiduje się dalszej sprzedaży ekspresowej.

W PRASIE

W „ŻYCIU LITERACKIM” — Władysław Machajek w artykule „Socjalizm — jak daleko?” pisze m. in.: „Dokonywanie się socjalizmu nie jest sprawą jednorazową i nie akceptujemy byle cukierek jak dziecko. Socjalizm to przecież nie sam materiał. Po drodze narobiło się zrygasków, ale nie godzimy się z defetyzmem, że wszystko trzeba rozpoczynać od początku. Od początku zaczyna Zimbabue”.

W „LITERATURZE” — Wojciech Adamiecki rozmawia z Bogdanem Lisem, wiceprzewodniczącym Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Tytuł: „Pamiętać o celach”. Choć do celów zawarte w sierpniowych porozumieniach.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — D. Gadowska komentuje: „... nie można w każdym milicjancie widzieć przysłówowego karta, a w

pospolitym robocie — ofiary. Mu si zwyciężyć rozsądek, w przeciwnym bowiem razie...”. Tytuł: „Dokonywanie się socjalizmu nie jest sprawą jednorazową i nie akceptujemy byle cukierek jak dziecko. Socjalizm to przecież nie sam materiał. Po drodze narobiło się zrygasków, ale nie godzimy się z defetyzmem, że wszystko trzeba rozpoczynać od początku. Od początku zaczyna Zimbabue”.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Grzegorz Kryszewski zamieszcza pierwszy z cyklu artykuł pt. „Odwolanie posła”. Mowa o martwej do tyłczas zasadzie konstytucyjnej i przejawach obecnego jej wykorzystywania.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Renata Wołoszczak pisze „W imię prawdy” o historii Polski, która do tej pory nie była nauczycielką życia dla milio- nów Polaków, bowiem zaprzęgnięta została w służbę propagandy sukcesu i „poddawana obróbce

pod jednym tylko kątem widzenia”.

W „TYGODNIU” — Olgierd Błażewicz zwraca uwagę na to, że obecnie wyszło wiele źródeł z robkowania dla artystów, ongi wykorzystywanych w tzw. propagandzie wizualnej i propagandzie sukcesu. „Czas nie dla róż” tytułuje autor te publikację.

W „PANORAMIE” — Ada Kistrzówna w artykule „Lokomotywy pod płotem” wraca do inicjatywy „Solidarności” z HCP uchomienia produkcji lokomotyw spalinowych oraz części do ty. unieruchomionych pod płotem.

W „PRZEKROJU” — Jerzy S. decki daje relację „Przed przerwą w poznaniu Teatru Nowym”, czyli o przygotowywanym spektaklu na temat poznańskie. O Czerwca 1956 przez Izabellę Owińska i Włodzimierza Branickiego, naszego redakcyjnego kłega.

W „SOLIDARNOSCI” — Wanda Falkowska pisze o buncie wronów we Wronkach „Kraty ciemne” o konieczności podlegania służby penitencjarnej — kontroli społecznej.

LEKTOR

Atrakcyjna suknie ślubna z lureksu na średnią osobę sprzedam. Pożnań, ul. Dzierżyńskiego 96 m. 14, po godz. 15. 24223g

MZ 250/2 „Trophy” sprzedam. Pożnań, ul. Dzierżyńskiego 76. 23677g

Dywan 2,5x3,5 m dwukolorowy w brazyłowych odcieniach sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24321g.

Kombajn Vistula, stan dobry, sprzedam. Działki Przyborowo 15 gm. Szamotyły. Tel. 208-77. 23698g

Frezarkę do dorabiania kluczy i szlifierkę sprzedam. Pożnań, Osiedle Powstań Narodowych 36 m. 49. 24465g

Narożnik Warsz. Sawa. kożuch damski używany sprzedam. Luboń 4, Parkowa 16. 24492g

Tuner TSH 110, wzmacniacz PA 2801, kolumny ZG 25-C sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24519g.

Kompletna sypialnia rok 1939 — jasny mahon sprzedam. Kościan, Rynek 5, tel. 480. 24555g

Ciągnik Zetor 25 K sprzedam. Bolesław Popowicz, Howiec Wielki 11, koło Czempania. 24682g

„Piccolo Duo 4” sprzedam. Srem, Waryńskiego 10 m. 78. 24713g

Palme „chodzik” USA sprzedam. Tel. 41-15-73. 24755g

Wyroby ze złota sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24877g

Większą ilość materiału do wykonywania instalacji elektrycznych i odgromowych, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24879g.

WSK 175 Kobuz, rocznik 1979 sprzedam. Maciejewski, Chyby, ul. Szkolna 18, woj. poznańskie. 25027g

Wiązalkę do lnu marki „Karat”, zbiornik 25000 litrów sprzedam. Franciszek Serba, Tanibórz 3, 62-026 Tulce, woj. poznańskie. 25056g

Fotele „Kontiki” ławę nową Motorynke, enykolopedię zdrowia 4-tomową sprzedam. Tel. 47-693 rano, wieczorem. 25118g

Samochody

Fiat 127p w dobrym stanie sprzedam. tel. 66-01-95 od godz. 17. 24105g

Sprzedam Fiat 125p — odbiór Polmozyt, Os Kraju Rad 20 m. 110. 24379g

Sprzedam samochód Volkswagen 1200. Wiadomości: tel. 20-28-64 po godz. 16.30. 24511g

Citroena GS 74 tanio sprzedam. Wiadomości: tel. 33-19-34 po godz. 18. 25077g

Opla Kadeta po kapitalnym remoncie z częściami zamiennymi, sprzedam. Pożnań, Bolkowicka 15 po godz. 16. 24779g

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE „TASKOMONT”

Poznań, ul. Jasielska 10

SPRZEDA

jednostkom gospodarki uspołecznionej względnie nieuspołecznionej

niepełnowartościowe MASZYN DO LICZENIA ręczne i elektryczne.

Zgłoszenia:

Dział Administracyjny Przedsiębiorstwa — Poznań, ulica Jasielska 10, telefon 204-331 wewn. 55 lub 48.

1517-K1

Praca
Stolarnia mebli - Poznań. Strzelecka 27 przy mie dwóch stolarzy meblowych do pracy za dobrym wynagrodzeniem. 26737g
Tynkarzy, robotników za trudni. Tel. 67-15-97. 24804g
Zatrudnię panie w zakładzie introligatorskim. Poznań, ul. Polwilejska 26. 26487g
Tokarza, frezera, ślusarza i mezczyznę do przyręczenia przyrętu warsztat ślusarski. Poznań, ul. Byszycka 1 przy skrzyżowaniu Dąbrowskiego i Folskiej. 26425g
Potrzebna sprzątaczką na korzystnych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 1533-K1
Murarz, pomocnik potrzebni. Tel. 67-93-37, godz. 16-18. 27014g
Blacharza samodzielnego ucznia zatrudni. Tel. 671-803. 26940g
Nauka
Korepetycje język francuski. Tel. 556-77, godz. 16-20. Białowska, 26349g
Kupno
Rurki ze szkła sodowego, cienkościennie, przekrój zewnętrzny 4,5x7,5 mm kupię, Rusin, Sulechów, Wielkopolska 5, tel. 26-20. 1612-22. 23434g

Tylko skup różnych staroci, zegar, zegarek, figurę, lampę, również niekompletna, stolik, meble obrotowe, srebrne, łyżeczki, łyżki, widelce, chętnie wygrawerowaną datą ręką lub monogramem szczytce do ciast, cukiernicę, nabitkę, papierosnicę, lichterze, porcelanę chińską, miedzienną, znakami X półmiskę malowidłem, Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 24343g
Herbarze wszelkie nawet pojedyncze tomy kupię, Tel. 22-28-76. 24571g
Sprzedaż
Popielate, czarne, brązowe laski karakulowe płaszcz skórzany sprzedam. Tel. 614-07. 24109g
Sprzedam fortepian - skrzydło - antyczny C. M. Schröder S. Petersburg, tel. 594-53 po godz. 16. 26725g
Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych poleca mgr inż. Zacholski, Baranowo, Rólna 20. 19751g
Przyjmę zamówienia na ukończone sadzonki chryzantem, ciętych, doniczkowych, wielkokwiatowych, dziesięć kolorów. Odbiór maj - lipiec. Trzeźniński 42-041 Plewiska, Stawna 6, Poznań. 19853g
Futro brązowe karakulu, płaszcz wieczorowy, lisejka i lisa, sprzedam, Tel. 647-95. 23434g
Sadzonki chryzantem sprzedam. Chlebowa 31, tel. 727-95. 23929g
Magnetofon Flinexa i taśmami. Tel. 478-00 po godz. 16. 26377g
Taśmę do uszczelniania okien sprzedam. Staniewski, Chudoby 14. 26861g
Antyki sprzedam (koniec XIX w.), ul. Michała 39/41 m. 35. 24619g
Płaszcz skórzany damski sprzedam. Tel. 67-96-19. 24895g
Płyty, zeszyty nutowe z tekstami standardów światowych, rockowych, bluesowych, sprzedam. Poznań, Os. Kraju Rad 29 m. 4. 26223g
Skrzynię biegów most tylny, przednie zawieszenie do Warszawy oraz ręczna do formowania - szkła - sprzedam. Sulechów tel. 28-20. 1413-K2
Samochody
Fiat 126p, rocznik 1977 ca. 23.000 km sprzedam pierwszy właściciel. Tel. 20-26-60 po godz. 19. 26996g
Amerykański Ford Mercury 1977, komfortowy, klimatyzacja, automatyczna skrzynia biegów radio - mag. - stereo - doskonały stan, pilnie sprzedam. Opole, telefon 32-006 po godz. 18. 1636-K2
Zastawę 750 sprzedam. Tel. 130-875. 26803g
Sprzedam Flata 125p odbiór Polmozbyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24065g
Do Volkswagena Golfa sprzedam części (wał korbowy, korbowod) do Volkswagena 1600 pierwszy szlif. Codziennie wieczorem. Poznań, Os. Kraju Rad 29 m. 4. 25222g
Syrenę 105, rocznik 1973 z nowymi błotnikami, sprzedam Ryszard Karalus Czerwieńko 28, gmina Kostrzyn Wlk. 21955g
Lokale
2-pokojowe mieszkanie spółdzielcze - lokatorskie (nowe) pow. 35 m kw. zamienię na równorzędne w Poznaniu. Wrocław, ul. Sanocka 15/25, Teresa Piotrowicz. 1627-K2
Spółdzielcze M-3 - centrum Zielonej Góry, zamienię na podobne w Poznaniu. Henryk Miłosewski, Zielona Góra, Waskiego 27A m. 15. 1553-K2
Samodzielne, dwupokojowe mieszkanie potrzebne zaraz. Tel. 444-80. 26806g
Pokoje do wynajęcia w sezonie letnio - zimowym. Szklarska Poręba Górna, Odrodzenia 1, tel. 17-23-61. 23591g
Szczecin - parter domu, działkę zamienię na mieszkanie własnościowe nowe budownictwo - Poznań, tel. 787-82. 1661-K2

Sprzedaż M-3 własnościowe „Locum”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24665g
M-4 w Toruniu zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 25127g
Pokój z używalnością kuchni i łazienki na Łazarzu oddam. Tel. 79-02-26 do godz. 11. 24961g
Do wynajęcia mieszkanie samodzielne, pokój, kuchnia urządzone, płatne trzy lata z góry. Rybak 8 m. 69. 26860g
Małżeństwo oczekujące dziecka, członkowie SM pilnie wynajmą kawalerkę lub samodzielny pokój. Tel. 67-99-34, godz. 7.30-14.30. 27012g
Poszukuję mieszkania w zamian za przeprowadzenie remontu lub wykonanie robót wykończeniowych obiektu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25037g
Gnieźno M-1 zamienię na Poznań. Władomść do godz. 15, tel. 576-61 wew. 27. 25151g
Poszukuję lokalu na sklep. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24090g
Poznań centrum 4 pokoje z wygodami pow. 165 m² wysoki parter pięca, zamienię na 2 mieszkania 2 i 3-pokojowe lub 2 i 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25916g
Poznań 2-pokojowe, stare budownictwo c.o.-etażowe, zamienię na podobne lub większe w nowym budownictwie w Poznaniu. Gnieźno, Konie lub Turku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24011g
Wydzierżawę lokal na warsztat samochodowy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25168g
Troskliwie zaopiekuję się samotną osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25906g
Nieruchomości
Komfortowy domek jednorodzinny lub działkę budowlaną, chętnie Grunwald, Jeżyce kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24144g
Sprzedam połowę domu bliźniaczego. Tel. 418-587 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 23132g
M-4, M-3 własnościowe kupię, rozliczenie dom czynszowy ogród, plac budowy, centrum Gnieźna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 26444g
Sprzedam działkę budowlaną 650 m² w Smochowicach, ul. Dzierżyńskiego 323 m. 17. 26625g
Kupię do 0,40 ha ziemi może być z domkiem gospodarczym w województwie poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23796g
Kupię willowy domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy do 20 km Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 449p
Mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, ogrzewanie etażowe, pieczerkarnia, duży ogród i zabudowania gospodarcze k/Jasienia, zielonogórskie - sprzedam. Oferty Eiu ro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 3428-G. 1662-K2
Działkę rekreacyjną lub budowlaną okolicie Puszczykowa, Kórnik kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23783g
Spiesznie kupię domek jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23801g
Dom w centrum Leszna sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie na 1 ptr. i obszerne pomieszczenia dodatkowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23808g
Sprzedam działkę budowlaną w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24245g
Kupię gospodarstwo rolne. Andrzej Mirkowicz 02-206 Warszawa, ul. Zastumiana 1. 24295g
Kupię działkę budowlaną do 1500 m², najchętniej Luboń, Dębice, Górczyn. Tel. 130-646. 24377g
Kupię do 0,40 ha ziemi może być z domkiem gospodarczym w województwie poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23796g
Ogrodzona siatkowa, bałustrada, kraty, poleca Wiliński. Tel. 12-82-03 po 18. 12472g
Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Liszkowska, Gwar dla Ludowej 2. 25548g
Układanie podłóg, parkietów, mozaik, cyklinowanie, malowanie Świergiel tel. 33-03-14. 23501g
Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciesielska. 23572g
Fotografie barwne jak żyły by cywilne, kościelne, zdjęcia techniczne, reportaż, wszelkie prace artystyczne w terminie 7 dni wykonuje Pracownia Fotografii Barwnej, Jankowa 3, Jerzy, Poznań, Mostowa 5, tel. 22-29-13. 25236g
Układanie mozaiki parkietowej, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 823-67 Moniak. 23943g
Fachowe układanie mozaiki, parkietu - mozaikę posładam. Kallan, Tel. 41-17-23. 24167g
„Mikroservice” - montaż zaworów do zapalniczek jednorazowych na poczęgumana (bez dopłaty). Barszcz, A. Czerwony 69 obok Lot-u. 24236g
Płytki, terrakoty układam - szybkie terminy. Zdzisław, Pogodna 90 m. 7 (Razsyn). 24820g
Transport żwiru, piasku, żużla, gazu-betonu, ciężki toru - duża ładowność. Przybyszewski. Tel. 20-55-07. 24853g
Betoniarńa poleca blocki żwirbetonowe. Przybyszewski, tel. 20-55-07. 24854g
Matrymonialne
Dyskretna pomoc w załozeniu szczęśliwej rodziny służy „Wesela” Kosza lin, Zwycięstwa 139. 480p
Samotni! Dyskretnie nawiązanie znajomości w celu matrymonialnym zapewnią Biuro „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia, skatka 105. Informacje i oferty 2X zł 20. 159-K2
Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Syrenka”, Warszawa, Elektra na 11. 761-K2

ŚWIĘTEJ PAMIĘCI
Ksiądz Kardynał
STEFAN WYSZYŃSKI
PRYMAS POLSKI
największy w narodzie autorytet moralny osierocając nas w tak trudnej chwili zmarł w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego 28 maja 1981 roku
W najgłębszym smutku pogrzeżeni:
Członkowie i Zarząd
Oddziału Wojewódzkiego
Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w Poznaniu 26937g

† Dnia 28 maja 1981 roku odszedł od nas na zawsze, po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek
STANISŁAW KAMYSZEK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżeni
żona, synowie, synowie i wnuki
26986g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1981 roku zakończyła swoje pracowite życie, oddana nam całym sercem przez długie lata nasza dobra, kochana Lala, śp.
MARIANNA KOTLARZYK
lat 80
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Zachowamy ją we wdzięcznej pamięci
rodzina Swulińskich
Poznań, ul. Kościelna 28. 26958g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1981 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, pełen dobroci ojciec, teść i dziadek, lat 87 śp.
WAWRZYN WRONIAK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
26977g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza droga ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 82 śp.
STEFANIA STAN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
964 U2

† W największym smutku zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1981 roku zmarł w Bogu, po krótkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i brat śp.
TADEUSZ KŁAWITER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Miłostowie.
W smutku pogrzeżona
żona z dziećmi i rodzina
Ul. Wroniecka 5 m. 2. 963-U3

Z głębokim żalem, zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1981 roku zmarła w wieku 71 lat, nasza była ceniona pracownica
JADWIGA SZYPIŃSKA
Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerze współzucia składają:
Zarząd Spółdzielni, Rada Zakładowa, i Zarząd Kola Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” oraz współpracownicy Spółdzielni Prac „Świat” w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 czerwca br. o godz. 12.15 na cmentarzu Junikowskim. 977-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1981 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 77, nasza najdroższa mama i babcia
WŁADYSŁAWA NOWACKA
z domu Woltyńska
Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 2 bm. o godzinie 12 w kościele Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej, pogrzeb tego samego dnia o godzinie 13.45 na cmentarzu Junikowskim.
Pogrzeżone w bólu
dzieci i wnuki
27007g

Dnia 28 maja br. zmarł nagle
dr FLORIAN PIERAŃSKI
lekarz weterynarii
przeżywszy lat 72.
wybitny działacz społeczny, były dyrektor Szkoły w Liskowie, założyciel i długoletni dyrektor Technikum Weterynaryjnego we Wrześni - oddany młodzieży, nauczyciel i wychowawca, były radny Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, były poseł na Sejm, były przewodniczący PK Stronnictwa Demokratycznego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.
Cześć Jego pamięci!
Dyrekcja, nauczyciele, pracownicy,
Komitet Rodzicielski i młodzież
we Wrześni
Zespołu Szkół Rolniczych
we Wrześni
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 czerwca 1981 roku o godz. 17 na cmentarzu komunalnym we Wrześni. 974-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1981 roku zmarł namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.
STEFAN WALKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W żalu pogrzeżona
RODZINA
Ul. Wysockiego 4 m. 27. 27020g

† Dnia 29 maja 1981 roku zasnęła w Bogu, w 72 roku życia, po długich, ciężkich chorobach, nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka
ELEONORA SOLTYSIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 bm. o godzinie 16 w Tarnowie Podgórnym koło Poznania.
W bólu pogrzeżone
siostry i rodzina
27013g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 maja 1981 roku zakończył swoje pracowite życie, po długich i ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 82, śp.
WIKTOR GABRYELSKI
powstańca wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Ludowie.
W smutku pogrzeżona
żona z dziećmi i rodzina
Batorowo. 27058g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1981 roku zmarł
mgr LECH MAKOWSKI
były prezydent miasta Ostrowa Wielkopolskiego
Rodzinie Zmarłego wyrazi współzucia składają:
pracownicy Urzędu Miejskiego w Ostrowie Wielkopolskim 959-K3

Dnia 28 maja 1981 roku zmarł nagle nasz długoletni i zasłużony pracownik Kombinatu
ob. STEFAN JACHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 czerwca 1981 r. o godzinie 13 na cmentarzu na Górczynie.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współzucia składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, NSZZ „Solidarność” oraz pracownicy Kombinatu 978-K1

† Dnia 30 maja 1981 roku zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł do Boga w 47 roku kapłaństwa i 72 roku życia śp.
ks. kanonik ANTONI CIECIORA
przez 36 lat gorliwy i oddany nam całym sercem nasz drogi i ukochany ksiądz proboszcz.
W smutku pogrzeżona
Rada Parafialna

† Dnia 30 maja 1981 roku po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł do Boga w 47 roku kapłaństwa i 72 roku życia śp.
ks. kanonik ANTONI CIECIORA
przez 36 lat gorliwy i oddany nam całym sercem nasz drogi i ukochany ksiądz proboszcz.
W smutku pogrzeżona
Rada Parafialna

† Dnia 29 maja 1981 roku zmarła namaszczona Olejami św., moja ukochana żona i babcia
WŁADYSŁAWA SCHNEIDER
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżony
mąż z wnuczką
27049g

† Dnia 29 maja 1981 roku zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy 83 lata, nasza mama, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka
CECYLIA JASIŃSKA
z domu Adamek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrzeżona
córka z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
27057g

Dnia 29 maja 1981 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, brat, szwagier, śp.
HENRYK ARENDT
powstańca wielkopolski i śląski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżami Powstańcami.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
żona i rodzina
Ul. Dąbrowskiego 14. 27048g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1981 roku zmarł nagle po bardzo pracowitym życiu, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55, śp.
STEFAN JACHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrzeżona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Ul. Zgoda 44 m. 2. 27054g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 30 maja 1981 roku zmarł po długich cierpieniach, w 47 roku kapłaństwa i w 72 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy brat, szwagier i wujek, śp.
ks. kanonik ANTONI CIECIORA
długoletni proboszcz
Parafii NPNMP Poznań - Główna.
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 31 czerwca 1981 r. o godz. 11 w kościele parafialnym na Główniej, a po mszy św., wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Miłostowie.
W smutku pogrzeżona
RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1981 roku odszedł od nas niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
HENRYK GŁOWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
Ul. Kolejowa 46 m. 24. 27017g

† Dnia 28 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 73 lat, śp.
FLORIAN PIERAŃSKI
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek.
Uroczystości żałobne odbędą się w poniedziałek, 1 bm. w kościele św. Ducha o godz. 16.30 oraz na cmentarzu komunalnym we Wrześni o godzinie 17.
Pogrzeżona w smutku
RODZINA
27016g

† Dnia 30 maja 1981 roku po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł do Boga w 47 roku kapłaństwa i 72 roku życia śp.
ks. kanonik ANTONI CIECIORA
przez 36 lat gorliwy i oddany nam całym sercem nasz drogi i ukochany ksiądz proboszcz.
W smutku pogrzeżona
Rada Parafialna

† Dnia 29 maja 1981 roku zmarła namaszczona Olejami św., moja ukochana żona i babcia
WŁADYSŁAWA SCHNEIDER
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżony
mąż z wnuczką
27049g

† Dnia 29 maja 1981 roku zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy 83 lata, nasza mama, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka
CECYLIA JASIŃSKA
z domu Adamek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrzeżona
córka z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
27057g

Dnia 29 maja 1981 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, brat, szwagier, śp.
HENRYK ARENDT
powstańca wielkopolski i śląski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżami Powstańcami.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
żona i rodzina
Ul. Dąbrowskiego 14. 27048g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1981 roku zmarł nagle po bardzo pracowitym życiu, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55, śp.
STEFAN JACHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrzeżona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
Ul. Zgoda 44 m. 2. 27054g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 30 maja 1981 roku po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., odszedł do Boga w 47 roku kapłaństwa i 72 roku życia śp.
ks. ANTONI CIECIORA
kanonik honorowy Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu.
dziekan dekanatu p.w. św. Ducha w Poznaniu oraz długoletni proboszcz parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP - Poznań - Główna.
Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego nastąpi we wtorek, 2 czerwca 1981 r. o godzinie 16.
W środę, 3 czerwca 1981 roku o godz. 14 zostanie odprawiona msza św. za Zmarłego, a po mszy św. wyprowadzenie zwłok na cmentarz komunalny. Poznań - Miłostowo.
O memento prosza
ksieży dekanatu p.w. św. Ducha w Poznaniu, księży kondekanali

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła moja ukochana żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 59, śp.
HELENA HAREMZA
z domu Maciejewska
Msza św. odbędzie się dnia 2 czerwca br. o godzinie 11 w Krośnie, następnie pogrzeb o godzinie 12 na cmentarzu w Mosinie.
W smutku pogrzeżony
mąż z dziećmi i wnukami
Mosina, ul. Leszczyńska 111.

W X rocznicę tragicznej śmierci naszego kochanego syna i brata
ś. t. p.
TOMASZA PERZA
studenta UAM
odbędzie się w dniu 8 czerwca br. o godz. 8.30 msza święta w kościele przy ul. Grunwaldzkiej 86.
o czym zawiadamiają
rodzice i brat
876-K3

† Dnia 29 maja 1981 roku odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 99, śp.
BRONISŁAW ZERBIN
członek ZBoWiD-u.
Msza św. pogrzebowa odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godz. 14 w kościele im. Marka w Smochowicach, następnie pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pogrzeżona
żona z rodziną
Autobus odbędzie o godzinie 13 z ul. Mikołewicza 18.
Ul. Dąbrowskiego 1. 27053g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g

† Dnia 26 maja 1981 roku zmarł nagle w wieku 25 lat, śp.
PAWEŁ KLEPACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrzeżona
RODZINA
27008g



Zwycięstwo W. Fibaka

(PAP) Kolejne zwycięstwo odniósł na kortach Roland Garros w Paryżu, gdzie rozgrywane są międzynarodowe mistrzostwa Francji w tenisie, Wojciech Fibak. Polak pokonał w III rundzie Haroono Ismaila (Zimbabwe) 4:6, 6:2, 6:3, 6:2. Tylko w pierwszym secie nieco skutecznie grał Ismail i rozstrzygnął go na swoją korzyść. Potem Fibak skoncentrował się, grał dokładnie i panował już na korcie.

Rozpoczynają się szermiercze MP

W związku z ogłoszoną w kraju żałobą po śmierci Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, GKKFiS odwołał wszystkie publiczne imprezy sportowe, które miały się odbyć w piątek, sobotę i niedzielę. Rozegrane one zostaną w innych terminach.

Tak więc dopiero dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu indywidualne i drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. Pierwotnie planowano, że w niedzielę odbędzie się turniej indywidualny we florecie kobiet, a w poniedziałek we florecie mężczyzn. Polski Związek Szermierczy zdecydował, że obie bronie, rozegrane zostaną dzisiaj. Początek walk o godz. 8 w nowej sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego. Zawody cieszyć się będą z pewnością dużym zainteresowaniem kibiców, bowiem floreciści Warty mają duże szanse na zajęcie czołowych lokat. Niestety nie

jestemy w stanie podać dokładną godzinę rozpoczęcia finałów w obu broniach. Przeprowadzić trzeba będzie bowiem podwójną liczbę walk eliminacyjnych, i nie jest wykluczone, że finały rozpoczną się dopiero w późnych godzinach wieczornych.

Również dzisiaj na kortach Olimpij rozpocznie się drużynowy turniej o mistrzostwo I ligi. W dzisiejszym meczu spotkają się zespoły AZS Warszawa i GKS Katowice, jutro grać będą Olimpia i AZS Warszawa, a w środę Olimpia zmierzy się z GKS.

Zmianie uległy również terminy rozgrywania spotkań piłkarskich. Przewidziana na niedzielę kolejka meczów o mistrzostwo II ligi rozegrana zostanie w środę, półfinał Pucharu Polski Odra — Legia rozegrany zostanie dopiero 18 czerwca, natomiast finał tej imprezy 24 bm. (wił)

Eliminacje piłkarskich MŚ

*Szwajcaria-Anglia 2:1

*Walia-ZSRR 0:0

(PAP) Sensacyjnym wynikiem zakończył się w Bazylei eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata Szwajcaria — Anglia (grupa IV). Zwyciężyli Szwajcarzy 2:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Szwajcarii — Fredy Schelwiler w 27 min. i Claudio Sulser w 28 min., a dla Anglii — Terry McDermott w 54 min.

1. Węgry	5-3
2. Anglia	3-5
3. Rumunia	4-3
4. Szwajcaria	3-5
5. Norwegia	3-5

W eliminacyjnym meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata (grupa III), Walia zremisowała w Wrexham z ZSRR 0:0.

1. Walia	0-1
2. ZSRR	0-2
3. ZSRR	1-1
4. Islandia	2-8
5. Turcja	0-10

Polscy koszykarze grać będą o miejsca 7-12

Na rozgrywanych w Czechosłowacji mistrzostwach Europy koszykarzy zakończono mecze eliminacyjne. Niestety naszej reprezentacji nie udało się zakwalifikować do finału „A”. Polacy zajęli 4 miejsce w grupie i od dzisiaj grać będą w finale „B” o miejsca 7-12. Za decydował o tym mecz z Włochami, który polscy koszykarze przegrali 81:90 (39:41). Punkty dla Polski zdobyli: Kijewski 29, Młynarski 22, Zelig 20, Bińkowski 6, Rosiński i Bogucki po 2. W ostatnim swym meczu eliminacyjnym Polacy zwyciężyli Turcję 89:75 (44:31).

Punkty zdobyli: Kijewski i Młynarski po 18, Zelig 16, Bińkowski 14, Bogucki 7, Fikiel 6, Szczubiał, Rosiński, Węglorz Jęchorek i Proszak po 2.

Do finału „A” awansowały zespoły: ZSRR, Jugosławia, Włochy, Hiszpania, CSRS i Izrael. Polacy zaś w finale „B” będą mieli następujących rywali: RFN, Turcja, Francja, Anglia i Grecja. Ponieważ zaliczone zostały wyniki spotkań eliminacyjnych Polacy przystępują do tych meczów z dwoma zwycięstwami nad RFN i Turcją. (o-wił)

Młodzi piłkarze bliscy sukcesu

(PAP) Doskonale spisują się w mistrzostwach Europy juniorów — rozgrywanych na stadionach RFN — młodzi piłkarze Polski. Nasza reprezentacja pokonała w piątek w Erkschewick drużynę CSRS 3:1 (2:1) i zapewniła sobie pierwsze miejsce w grupie „B”, awansując do najlepszej czwórki drużyn w turnieju.

Polscy piłkarze rozegrali bardzo dobry mecz i przewyższali rywali pod każdym względem. Byli szybsi, bardziej zdecydowani skuteczniejsi, prezentowali dojrzały futbol, niż rywale. Najlepszymi piłkarzami w polskim zespole byli i tym razem Dariusz Dziekanowski oraz Andrzej Łatka. Dziekanowski strzelił w trzech meczach aż 5 bramek, a pozostałe dwie — Łatka. Warto przypomnieć,

że Czechosłowacy wyeliminowali poprzednio zespół ZSRR i zaliczani byli do faworytów grupy. W konfrontacji z naszymi juniorami nie mieli jednak wiele do powiedzenia.

W drugim meczu grupy „B” Szwecja zremisowała z Rumunią 1:1 (0:1). Drugie miejsce przypadło Szwedom (trzy wyniki po 1:1), trzecie Rumunom, a dopiero czwarte — juniorom CSRS.

Reprezentacja Polski zmierzy się w półfinale ze zwycięzcą grupy „D” — Hiszpanią, natomiast w drugim meczu półfinałowym spotkają się triumfator grupy „A” — RFN oraz zwycięzca grupy „C” — Francja. Spotkania półfinałowe rozegrane zostaną dzisiaj. Mecz Polska — Hiszpania odbędzie się w Bochum (godz. 11.00).

M. Renke ponownie przewodniczącym

Obradował Polski Komitet Olimpijski

(PAP) Polski Komitet Olimpijski — jedna z najstarszych i najbardziej zasłużonych dla naszego sportu organizacji obradowała 30 maja w Warszawie na walnym zgromadzeniu sprawozdawczo-wyborczym. Podsumowano działalność w latach 1976—1980, przyjęto plan działania na okres 1981—1984 oraz wybrano władze. Przewodniczącym PKOI wybrany został ponownie Marian Renke, w skład 45-osobowego zarządu weszli m. in. członek MKOl Włodzimierz Rezek oraz sekretarz generalny PKOI Janusz Pawluk.

Zarówno w dyskusji jak i dokumentach przyjętych przez delegatów wiele uwagi poświęcono zadaniom jakie stoją obecnie przed polskim ruchem olimpijskim. Trudności ekonomiczne kraju, a także zmiany zachodzące w strukturze kierowania sportem, wyznaczają PKOI ważną rolę. Nadchodząca era będzie okresem bardziej aktywnej, samodzielnej pracy PKOI. Podkreślano, iż należy kontynuować piękne tradycje polskiego ruchu olimpijskiego, jego bogaty dorobek, m. in. w dziedzinie upowszechniania idei olimpijskich.

Do władz weszli m. in. medaliści olimpijscy Irena Szewińska, Janusz Peciak, Tadeusz Ślusarski. W sumie 12 uczestni

ków igrzysk zasiadać będzie w zarządzie PKOI.

Ważnym zadaniem stojącym obecnie przed PKOI jest zgromadzenie środków na przygotowanie i udział naszej reprezentacji w igrzyskach olimpijskich 1984 w Los Angeles i Sarajewie. Przyjęto zasadę, iż wszystkie wydatki związane z wysłaniem ekip na igrzyska olimpijskie pokryte zostaną z funduszu PKOI. Większa gospodarność w codziennej działalności, zmniejszenie wydatków własnych — oto zasada pracy, która przyswieszczać będzie działaczom olimpijskim. Wiele uwagi poświęcono tym sprawom, wysuwając m. in. konkretne propozycje: zorganizowania loterii olimpijskiej, wprowadzania patronatów nad olimpijczykami przez polonij zagraniczną, organizowania zawodów o Puchar PKOI. Mówiono również o potrzebie rozszerzenia pomocy dla polskich związków sportowych, których dotacje państwowe w ostatnim okresie zmniejszyły się o 25 proc.

Polski Komitet Olimpijski otrzymał statut stowarzyszenia wyższej użyteczności, co jest najlepszym wyrazem uznania ze strony władz państwowych dla polskiego ruchu olimpijskiego.

Sukcesy kolarzy w Anglii

(PAP) Bardzo dobrze spisują się nadal polscy kolarze w Wyścigu Dookoła Anglii. W sobotę rozegrano 6 etap, który składał się z dwóch części — wyścigu szosowego na trasie z Lincoln do Seafort (142 km) oraz z kryterium ulicznego w Seafort (46 km).

Pierwszą część etapu zakończyła się pięknym sukcesem Adama Zagajewskiego, który był najszybszym na finiszu wyprzedzając Amerykanina Carmichaela oraz Bartolisa (CSRS). Wszyscy oni uzyskali ten sam czas 2:46.23. Ze stratą 14 sekund przybył na metę peleton. Na 10 miejscu finiszował Andrzej Mierzejewski, a na 11 — Zbigniew Szczepkowski.

Drużynowo wygrali Polacy — 8:19.07 przed USA — 8:19.17, CSRS — 8:19.27 i ZSRR — 8:19.37.

W kryterium ulicznym zwyciężył Hans Petter Odgaard (Norwegia) — 59.14. Na drugim miejscu uplasował się Witold Mokiejewski, a na trzecim Andrzej Wiedernikow (ZSRR) — ten sam czas. Trójka ta uzyskała 38-sekundową przewagę nad peletonem. Na 12 miejscu znalazł się Andrzej Mierzejewski — 59.52. Taki sam rezultat uzyskali inni nasi reprezentanci jadący w głównej grupie.

Po sześciu etapach liderem jest nadal Zbigniew Szczepkowski, a drużynowo prowadzi także Polska.



UPAMIĘTNIJMY

Proponuję nazwać dwie, od powiednio eksponowane ulice Poznania imionami wybitnych organizatorów i bohaterów polskiego ruchu oporu: Florianą Marciniak i Franciszka Firlikę. Obydwaj wywodzą się z poznańskiej ziemi, z Poznaniem związani w sposób godny szczególnego podkreślenia. Florian Marciniak to twórca i pierwszy naczelnik „Szarych Szeregów”; Franciszek Firlik — komendant Chorągwi „Szarych Szeregów” w Poznaniu. Obydwaj zamordowani przez hitlerowców, uprzednio potwornie torturowani. Do ostatniej chwili wierni Ojczyźnie i złożonemu przyrzeczeniu harcerskiemu, zajęli historyczną pozycję w harcerskim ruchu wychowawczym i jego rolę w okupacji.

Należy z ubolewaniem stwierdzić, że dotychczas nie upamiętniono w godny sposób ani Marciniaka, ani Firlikę (pierwszy wywodził się z 21 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Rejtana, drugi — z 16 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. generała Józefa Bema). Sądzę, że sprawą zajmą się teraz i Komenda Poznańskiej Chorągwi ZHP i ZBoWiD, a władze miejskie Poznania upamiętnią i upowszechnią nazwiska obu bohaterów przez nadanie ich imion ulicom.

(1441)
Im. PL ANDRZEJ FERSTEN
Warszawa
OD REDAKCJI: z satysfakcją publikujemy list Andrzeja Ferste na „Głos Wielkopolski” także przypomniał niedawno dzieje Szarych Szeregów oraz losy ich twórców, m. in. Florianą Marciniaka.

NA KOGO WTĘDY?

Patrząc na to, co się w naszym kraju dzieje, myślę i jestem tego pewien, że większość codziennych trudności, o jakie się potykamy, nie zależy od „nieba”, ani od „góry” lecz od nas samych. Bo przecież nie potrzebna udowadniać, że cukierki, papierosy, kawę, czy proszki do prania po paskarskich cenach, albo „po znajomości” z ekspedientkami, trafiają do nadzianych pieniędzy mi i do uprzywilejowanych znajomków pracowników handlu, na czym cierpi ogół społeczeństwa. Dopiero obecnie dowiadujemy się, ile kumoterstwa kryło się w decyzjach „władców” również ze średniego i niższego szczebla, na wsiach i w miastach. Jeden telefon prominenta znaczący więcej, niż powtarzane dziesięć razy wnioski, uzasadnione prawdziwymi i udowodnionymi racjami.

A na przykład „afera z mlekiem” po „aferze z ziemniakami” (bo jednego i drugiego nie brakowało w rzeczywistości i nie brakuje)? Są ludzie, którzy — wykorzystując bałagan — robią co mogą, by społeczeństwo cierpiało niedostatek i by było coraz gorzej. Czyta się i słyszy, że tu i tam „Solidarność” próbuje np. w zakładach pracy oddziaływać na załogę, żeby produkcja szła normalnie, bo z dyktandami mało gdzie się liczą. Nawet w tych zakładach, w których załoga nie ma kierownictwa nic do zarzucenia. Ostatnio jednak już nawet nie wszystkie zalecenia i apele „Solidarności” skutkują. Do czego dojdzie, jeśli to się tak dalej będzie toczyło?

I na kogo będziemy wtedy rzucali winę? (1536)
JERZY BUTNER
Poznań

O ROZSADNĄ GOSPODARNOŚĆ

Z dużym niepokojem przeczytałem artykuł o „Bazarze” („Głos” z 19 V.). Myślałem, że zabieg „modernistów”, wy

mazujących z tradycji Poznania pamiętki historyczne, ukrócono. Czyż to pomysł? Kto się kryje za terminem „władze wojewódzkie”? Przybłądy koniunkturalne, nie obeznane z historią naszego miasta? „Bazar” z Białą Salą to miejsce manifestacji i działań narodowych (...) Czyim pomysłem jest modernizacja kosztem 190 mln złotych, dziś, gdy tysiące małżeństw czeka na skromne mieszkanie (...) i gdy nie ma środków na nieodzowną konserwację budynków? Należy odróżnić wydatki konieczne: szczelność dachu, całość tynków, czystość budynku, konserwacja drewna i żelaza... ale nie muszą być pieniądze. Ale nie na budowę sauny, kregielni, basenów kąpielowych itp. luksusy. Czy ci ludzie tego nie rozumieją? Brońmy tradycji Poznania i tego, z czego poznaniacy ongiś czerpali oszczędnej, rozsądnej gospodarności. (1530)

MARIAN PAŁUSZKIEWICZ
Poznań

PO ZWOLNIENIU Z HCP

W związku z audycją TV „Świadkowie” oraz artykułem pt. „Poznański Czerwiec 1956” („Głos” z 6 V.) zaznaczam, że zostałem zwolniony z HCP 1 marca 1958 roku w sposób urągający wszelkim ludzkim zwyczajom. Ze względu na stan zdrowia musiałem pójść na rentę inwalidzką. Leczyłem się przez 4 lata, następnie „schowałem się” (jako woźny) do Szkoły Podstawowej nr 27 w Poznaniu przy ul. Widnej 1, w której pracowałem do 1972 roku. Zwolniony zostałem z powodu przewlekłej choroby. Wtedy podjąłem pracę w Zakładach Rowerych „Predom-Romet” w Poznaniu ul. Serbska 7, aż do chwili, gdy ze względu na stan zdrowia ponownie musiałem przejść w roku 1980 na rentę inwalidzką. Tyle wyjaśnienia. O ile to możliwe, chciałbym bardzo podziękować za pomoc i opiekę NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Rowerych w Poznaniu, Związkowi Zawodowemu Metalowców, dyrekcji i całej załozce z którą się bardzo żyłem, a także pani doktor Marii Wysockiej z przychodni przy chodni. (1519)

STANISŁAW MATYJA
Poznań

LEKTOR Z POŚLIZGU

Wdzięczny Zjednoczeniu Rozpowszechniania Filmów, że mi mo wszystko „Konfrontacje 81” doszły w Poznaniu do skutku, nie mogę oprzeć się potrzebie powiedzenia o roli, jaką w nich odegrali nasi specjaliści od udźwiękowienia, Zygmunt Kałużyński pisząc m. in. o „Sprawie Kramerów” („Polityka” 18) stwierdził, że w USA widzowie wylali na tym filmie prawie tyle łez co na „Przemienię z wiatrem”. U nas pewnie jeszcze więcej, bo serce się krajało w czasie słuchania lektora, czytającego tłumaczenie dialogów. Wprawdzie przed seansem przeproszono widzów za niezgodność obrazu z naszym tekstem, ale słowa — wypowiadane z opóźnieniem jednego kadru — to bezsens. Tekst trzeba podkładać starannie. Denerwował też poświadczany przez dźwiękowców radziecki „Ratownik”. Po co tłumaczyć na przykład „dzień dobry” czy „cześć”? I to z kilkunastosekundowym poślizgiem! (1375)

WIKTOR SOBCZAK
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimowo nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1774, 60-055 Poznań.

Gorsze lokaty Polaków w szybowcowych MŚ

W sobotę na szybowcowych mistrzostwach świata znów pa nowały bardzo trudne warunki atmosferyczne. Wyznaczone jednak kolejne konkurencje dla wszystkich trzech klas. W klasie otwartej trójkąt dłu gości 292,8 km pokonało 11 zawodników, spośród 12 startujących. Do mety dolecieli także Polacy, ale w bardzo słabych czasach, zajmując 10 i 11 miejsce. Henryk Muszczyński był nieco szybszy od Stanisława Kluka. Zwyciężył w tej klasie Anglik George Lee w bardzo dobrym czasie 4:07.12. Drugie miejsce zajął Klaus Holighaus 4:11.54, a trzecie Bruno Gantenbrink (oba RFN) 4:13.19. Muszczyński potrzebował na pokonanie trójkąta aż 5:40.17, natomiast Kluk uzyskał 6:07.14.

Po 4 konkurencjach w tej klasie prowadzi Lee 3874 pkt., przed Holighausem 3727 i Gantenbrinkiem 3603. Wszyscy ci piloci latają na najnowszych szybowcach „Nimbus 3”. Stanisław Kluk zajmuje piąte miejsce 2765 pkt., a Henryk Muszczyński ósme — 2232 pkt.

W klasie „standard” do późnego wieczoru nie było jeszcze oficjalnych wyników, ponieważ tylko 5 zawodników przeleciało cały trójkąt długości 234,8 km. Niestety nie było wśród nich Polaków. Franciszek Kępa zajął 6 miejsce po koniując odległość 123,9 km, a Stanisław Witek był ósmy — 121,3 km.

Ponieważ nie wszyscy zawodnicy w tej klasie zostali ścigani na lotnisko, komisja sędziowska nie mogła obliczyć ostatecznych wyników. Zwyciężył w tej klasie Włoch Leonardo Brigiagori uzyskując fantastyczny czas 3:23.54. Drugie miejsce zajął Heinz Haemmerle (Austria) 4:31.54.

W klasie 15-metrowej tylko jeden zawodnik osiągnął metę, a reszta lądowała w terenie. Był to Ake Pettersson (Szwecja).

W Gdańsku zlikwidowano WFS

(PAP) 29 bm. odbyło się w Gdańsku walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Wojewódzkiej Federacji Sportu. Po burzliwej i ostrej dyskusji, w czasie której głównie przedstawiciele okręgowych związków sportowych, w pewnej części również i klubów, wypowiedzieli się na temat niedostatku działalności WFS i kwestionowali sens dalszego istnienia tej organizacji. W efekcie przyjęto uchwałę o likwidacji WFS w Gdańsku. Za

uchwałą padło 76 proc. głosów. Przyjęto następnie termin likwidacji WFS do 30 września br. Do tego czasu powołana zostanie komisja likwidacyjna, jak też przejęte zostaną przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku komórki obsługi administracyjnej i finansowej okręgowych związków. Powołano się również społeczne ciało doradcze przy WKFiT dla zarządzania sportem.

Leszczyńskie

Rajd z okazji Dnia Dziecka

Planowany pierwotnie na niedzielę rajd samochodowy z okazji Dnia Dziecka organizowany przez Automobilklub Leszczyński odbędzie się dzisiaj, Start nastąpi o godz. 16 sprzed SP nr 7 przy ul. Żelazkowskiego w Lesznie. Zgłoszenia do rajdu przyjmowane będą jeszcze na starcie. Warunkiem uczestnictwa w imprezie jest posiadanie minimum jednego dziecka do lat 14. (wił)

Rekord Europy

w biegu na 10 000 m

(PAP) Podczas zawodów w Lizbonie Portugalczyk Fernando Mamede ustanowił rekord Europy w biegu na 10 000 m czasem 27.27. Dotychczasowy rekord kontynentu należał do Brytyjczyka Brendana Fostera i wynosił 27.30,8.

Rekord świata — 27.22,5 należy do Kenijczyka Henryka Ro-